Nr. 198 NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Kraków, Niedziela 31 Sierpnia 1924.

Rok XLIII.

Prenumerata miesięczna: Bez odnoszenia . . . . . 3·40 zł. Z odnoszeniem . . . . . 3·60 „ Z przesyłką pocz. . . . . 4·20 „ Za granicą . . . . . 7·— „
Cena numeru 15 groszy
Adres Redakcji: ul. Jagiellońska L. 10. Telefon 41. Międzymiast. 1572.
Adres Administracji: ul. Jagiellońska L. 10. Telefon 251.

NOWA REFORMA

[...]ennie o godzinie 3 po południu

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy:
Zwykłe . . . . . 10 gr.
Nekrologi . . . . 20 „
Nadesłane . . . . 25 „
Po kronice . . . . 30 „
Na 1-szej stronie . . 40 „
Drobne od słowa . . 7 „
(najmniej 10 słów)
Układ tabelaryczny 50% drożej.
Nekrologi do 60 mm 50% taniej.
Załączniki wedle umowy.
Nr czeku P. K. O. 400.402.

Na drodze do sanacji stosunków kresowych

(Korespondencja „Nowej Reformy")

Nieśwież, 26 sierpnia.

Najświeższe zmiany na stanowiskach wojewodów kresowych: nowogrodzkiego i wołyńskiego, świadczą bezsprzecznie, że w Warszawie zdecydowano się w końcu na częściowe uregulowanie tak zwanej **kwestji kresowej.** Ale ta pięta Achillesowa Polski, jaką są i były niedołężnie i nienależycie administrowane wschodnie województwa Rzeczypospolitej, nie przestanie nią być i nadal, jeśli zapowiedziane zmiany będą tylko powierzchowne, tj. „in capite sed non in membris". Trudno bowiem uwierzyć, żeby na tych trapionych ciągłemi napadami wszelkich band o charakterze rebeljancko-zbójeckim kresach, nastał już obecnie czas prawdziwego spokoju i normalnego funkcjonowania życia państwowego. Ludzie żyjący tam i pracujący, obznajomieni z różnemi tajnikami bytu, na które patrzy się z Warszawy przez palce, mający niemal codzień do czynienia z urzędami i ich sposobem funkcjonowania oraz ludnością kresową, nie tak prędko uwierzą po ostatniem postanowieniu Rady ministrów w nagłą zmianę na lepsze. Cieszyć się wypada, że na miejsce ludzi, którzy nie wykazali dostatecznych kwalifikacyj w zarządzaniu wymienionemi województwami, przyjdą generałowie W. P., którzy przynajmniej zapewnić zdołają swą powagą i energją wojskową spokój i bezpieczeństwo osobiste mieszkańców. Zresztą wszystko chyba zostanie po staremu w myśl zasady: „nie odrazu Kraków zbudowano".

A jednak jeśli kresy wschodnie mają być silnie związane z Polską, to rząd każdorazowy musi pod surową odpowiedzialnością wobec narodu i historji, koniecznie wytępić zło nietylko idące od góry ale i od dołu. Tutaj całkiem otwarcie powiedzieć należy, że o ile nieład wszelakiego gatunku szerzy się na kresach w zastraszającem tempie, to głównie dlatego, że wszelkie urzędy dostały się w ręce ludzi niewłaściwych, niekwalifikowanych, nie zdających sobie sprawy z doniosłości zajmowanych przez nich stanowisk. Pod kierownictwem tych ludzi uprawianą była na całej linji polityka bezmyślna, zwłaszcza wobec ludności białoruskiej, znamienną zaś była przez to, że ludność tę do reszty odstręczyła od Polski. W urzędach pomiatano nią, zbywano niczem, a częstokroć maltretowano. Skargi, które na urzędy starościńskie płynęły do Warszawy, liczyć trzeba nie na setki, ale na tysiące. Przestrogi i dobre rady, dawane tym panom przez ludzi, bolejących nad przykrym stanem rzeczy, były głosem wołającego na puszczy, specjalnie zaś, gdy te rady pochodziły od Małopolan.

Aby z pożytkiem dla Polski pracować na kresach, trzeba być nietylko człowiekiem o czystych rękach i prawym charakterze, lecz trzeba rozumieć i odczuwać psychikę ludności. A ludność ta, ci Białorusini, to wspaniały materjał na dobrych i lojalnych obywateli polskich, byle tylko postarać się o przywiązanie ich do Polski. Kto się raz z tymi ludźmi zetknął, łatwo może się zorjentować w skromnych wymaganiach i potrzebach, jakie stawiają państwowości polskiej. Nie żądają niczego poza możnością pracy niezamąconej grozą napadów, a nawet oświaty, udzielanej w języku nie białoruskim lecz polskim, zwłaszcza w szkolnictwie średniem. Gdyby polskie władze wykonawcze na kresach działały sprężycie i konsekwentnie, ludność uświadamiały w jej prawach i obowiązkach, a nie odstraszały, mając dużo wyrozumienia a mało nonszolancji, dawnoby już nie było tego zła, na które tutaj rozgłośnie się narzeka.

Za jedną z niezmiernie szkodliwych dla nas rzeczy na kresach uchodzi również istniejące tutaj **rozdwojenie między władzą administracyjną a policyjną,** które ze sobą tak nieraz rywalizują, że nawet najlepiej pomyślane zarządzenia w interesie państwa nie są wykonywane, a o ile czasem dochodzi do ich zrealizowania, to bywają spaczone, dzięki nieudolności lub złej woli miejscowych czynników. I to musi być **usunięte raz na zawsze, musi dojść do rozumnego rozgraniczenia kompetencji władz,** bo dalsze tolerowanie wielu nonsensów bez szkody Polski nie można sobie wyobrazić.

Ten to właśnie krzyżujący się dualizm władz był też istotną przyczyną powodzenia napadów i grabieży, dokonywanych przez opryszków z bolszewji. Tępienie Małopolan przez miejscowych „fachowców" z domowem wykształceniem zrobiło również swoje, albowiem ci, nie chcąc być przedmiotem nienawiści i wyszydzania albo stamtąd poszli już dawno, albo usunęli się, albo jak jeszcze obecnie, uciekają z uczuciem żalu. A przecież trzeba powiedzieć, że jedynie ci upośledzeni na każdym kroku Małopolanie byli bodaj jednym z najlepszych elementów państwowo-twórczych na kresach.

Zmiany osobiste na stanowiskach wojewodów kresowych, oddanie władzy administracyjnej i wykonawczej w ręce generałów, przyczyni się niewątpliwie do wzmocnienia bezpieczeństwa publicznego. Ale nie na tem, jak już z powyższego pobieżnego przedstawienia rzeczy wynika, kończy się na kresach zadanie naszej władzy państwowej. Trzeba tutaj **zmienić system administracji, jej ducha.** Trzeba poprostu ludność kresową przez racjonalną i uczciwą politykę polską pozyskać dla państwowości polskiej. Na organizacji straży granicznej, w tej czy innej formie, nie może kończyć się nasza praca sanacyjna na kresach. Pamiętać musimy, że najsilniejszym naszym obozem warownym na kresach jest ludność tamtejsza i tę pozyskać należy dla Polski. Oto zasada, na której oprzeć się powinna nasza polityka kresowa.

E. Z. C.

Min. Sikorski o reformach kresowych

Minister spraw wojskowych gen. Sikorski w wywiadzie z współpracownikiem „Kurjera Warsz." oświadczył, że bandyckie napady dywersyjne **mają swoje źródło w Rosji sowieckiej** o wielkich rozmiarach, o mniejszych natomiast na Litwie. Według wyników śledztwa organizacja napadów na kresach dokonywaną jest w Mińsku i innych miejscowościach sowieckich. Kierownictwo akcji leży w ręku G. P. U., któremu podlegają kierownicy ośrodków w **Mińsku i Kijowie.** Kierownikiem akcji bandycko-dywersyjnej w Mińsku jest **Mucha-Michalski,** w Kijowie **Tiutiunik.**

Po stronie litewskiej po znanych zarządzeniach rządu polskiego ostatnich miesięcy **akcja dywersyjna ustała,** jakkolwiek litewskie oddziały dywersyjne nie zostały zlikwidowane. — Ataki dywersyjne mają na celu rozszerzanie napadów na naszem pograniczu oraz osłabienie prestige Polski na kresach **w celu niedopuszczenia do zespolenia kresów z resztą państwa polskiego.** Ponieważ środki ministerstwa spraw wewnętrznych nie okazały się dostateczne dla zabezpieczenia ludności na kresach, rząd obsadził województwa **nowogrodzkie i wołyńskie generałami,** oraz uchwalił zorganizowanie wojskowego korpusu straży pogranicznej.

Ochrona pograniczna będzie zorganizowana obecnie **na zasadach ściśle wojskowych** przez wspólne utworzenie armji i **bataljonów straży pogranicznej,** które tworzyć będą korpus pozostający **do dyspozycji ministra spraw wewnętrznych.** Zarządzenia powyższe mają charakter wyłącznie wewnętrzny i normalny. Uwypuklają one dobitnie rolę pokojową Rzeczypospolitej na Wschodzie. Przez zabezpieczenie kresów nastaną tam normalne stosunki, co wpłynie na ogólną pacyfikację tej części Europy.

Stwierdzenie roli Polski jako przedmurza Europy

Posiedzenie unji międzyparlamentarnej — Strefy zdemilitaryzowane — Polska musi być zabezpieczona od Niemiec, aby mogła bronić Europy przed sowietami

Genewa, 29 sierpnia (PAT.) Dwa ostatnie posiedzenia konferencji międzyparlamentarnej, poświęcone były sprawie rozbrojenia. Przyjęto rezolucję, zalecającą ograniczenie wyrobu broni **przez przedsiębiorstwa** prywatne, utworzenie **strefy zdemilitaryzowanej,** zwłaszcza między **Niemcami a sąsiadami** i ogólną redukcję zbrojeń.

W toku dyskusji **generał angielski Spears** zaznaczył, że **Polska oraz sąsiedzi Rosji nie mogą przystąpić do rozbrojenia jak długo sowiety uprawiają politykę agresywną,** dlatego też Spears zaleca utworzenie **specjalnej strefy zdemilitaryzowanej polsko-niemieckiej, aby wszystkie siły zbrojne Polski służyć mogły obronie Europy przed sowietami.** Wyjątkowe położenie Polski podkreślił również bułgarski delegat **Wasilkow, wspominając rolę, jaką odegrała Polska w roku 1920.**

Senator Buzek przedstawił w cyfrach militaryzm rosyjski, solidaryzując się w imieniu grupy polskiej z rezolucjami, zastrzegł się przeciwko temu, że przy realizacji rezolucji uwzględniany ma być art. paktu, mówiący **o położeniu specjalnem niektórych państw.** Mowa Buzka była żywo oklaskiwana. Wybrano komisję, w skład której wszedł także dr Buzek. Komisja ta na podstawie przyjętych rezolucyj opracuje projekt praktyczny i przedłoży go następnej konferencji międzyparlamentarnej, która zbierze się w Waszyngtonie.

———oo———

Powiększenie Rady Ligi Narodów

Londyn, 29 sierpnia (PAT). Sprawozdawca dyplomatyczny „Daily Teelgraph" dowiaduje się, że lord Pareoore zamierza przedłożyć w Genewie plan, dotyczący **rozszerzenia i demokratyzacji Ligi Narodów.** Według tego planu ma zostać podwyższona **liczba członków Rady Ligi Narodów z 10 na 15.** W tej liczbie **przewidziane są miejsca dla Niemiec i Rosji.**

(A może znajdzie się wreszcie także miejsce dla Polski? Rząd polski powinien zawczasu poczynić w tym kierunku starania. Przyp. red.)

Min. Skrzyński o stanowisku Polski w Lidze Narodów

Paryż, 29 sierpnia (PAT). Minister Skrzyński przyjął dzisiaj przedstawicieli prasy polskiej, którym przedstawił ogólną sytuację i scharakteryzował politykę Polski jakoteż stanowisko, jakie Polska zamierza zająć w Genewie.

Obecna sesja Ligi Narodów jest, zdaniem ministra, jedną z najważniejszych od czasu istnienia Ligi Narodów, oraz po raz pierwszy przedstawiciele rządów całego świata mają wypowiedzieć się w sprawie utrwalenia stanu rzeczy na podstawie prawdziwej międzynarodowej solidarności. Polska, która dotąd na każdej sesji była zniewoloną bronić swoich własnych punktów widzenia w rozmaitych sprawach jej dotyczących, a przekazanych Lidze Narodów, weźmie w obecnej sesji po raz pierwszy udział w charakterze **członka Ligi zupełnie niezawisłego** i będzie mogła z całą swobodą wypowiedzieć się o sytuacji międzynarodowej.

Minister Skrzyński wierzy w ducha pojednawczego, który objawia się obecnie wśród narodów europejskich i spodziewa się, że rezultaty obrad będą zadowalające. W każdym razie nie należy liczyć się z tem, że te rezultaty ujawnią się bezpośrednio. Należy jeszcze przeczekać kilka lat, zanim urzeczywistni się w całości wielki ideał, do którego dążą obecnie szefowie głównych mocarstw europejskich. Polska jest bezpośrednio interesowaną w istnieniu Ligi Narodów i gdyby Liga Narodów nie istniała, Polska musiałaby się domagać jej utworzenia.

———oo———

Parlament niemiecki nie będzie rozwiązany?

Od klubu nacjonalistów zależy rozwiązanie Reichstagu

Berlin, 29 sierpnia. **Trzecie czytanie nad projektem ustaw, związanych z wykonaniem planu Dawesa, oraz nad ratyfikacją umowy londyńskiej, nie zostało wczoraj przez Reichstag zakończone.**

Dyskusję ogólną zakończoną wczoraj o godz. 6.30 wieczorem i przeprowadzenie dyskusji szczegółowej oraz głosowania **było możliwe.** Przewodniczący **Walraff** postawił wniosek o odroczenie dyskusji szczegółowej do dzisiaj i wniosek ten został przyjęty mimo sprzeciwu socjal-demokratów.

Za odroczeniem wypowiedziały się stronnictwa centrum, w nadziei, że może jeszcze **udać się osiągnąć porozumienie z niemieckimi nacjonalistami.**

Wogóle nie da się przewidzieć, jakie stanowisko **zajmą dzisiaj niemieccy nacjonaliści.** Jest możliwe, że większością jednego lub dwóch głosów uda się uzyskać 2/3 głosów niezbędnych do przyjęcia ustawy o kolejach, a tem samem uniknąć rozwiązania Reichstagu.

Od wyniku dzisiejszego zebrania frakcji parlamentarnej niemieckich nacjonalistów będzie zależało, czy **Izba będzie rozwiązana.**

———oo———

Robotnicy angielscy przeciw wolnemu handlowi

Partji pracy grozi rozłam — Rząd Mac Donalda w ciężkiem położeniu

Londyn, 29 sierpnia (PAT). Jak donosi „Westminster Gazette" **robotnicy rozmaitych** gałęzi przemysłu, a zwłaszcza górnictwa zakomunikowali swoim delegatom partyjnym, że **domagają się dla Anglji wzmocnienia ochrony przemysłu ze względu na wzmocnienie się niemieckiego eksportu.** Wobec tego stanowiska robotników **rząd Mac Donalda występujący dotychczas za wolnym handlem,** i który przy pomocy liberałów zniósł opłaty wprowadzone przez Mac Kenne, **znalazł się w bardzo trudnem położeniu, że zachodzi obawa rozłamu wśród partji pracy.**

———oo———

Borys Sawinkow wpadł w ręce sowietów

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 29 sierpnia. Z Rygi donoszą, iż **władze sowieckie w Moskwie doniosły oficjalnie, że dnia 23 sierpnia br. został aresztowany na terenie S. S. S. R. Borys Sawinkow.**

Już dnia 25 sierpnia władze sowieckie miały dostarczyć Sawinkowowi aktu oskarżenia. **Akt ów zarzuca Sawinkowowi, że od roku 1917 aż do chwili obecnej przygotowywał zbrojne powstanie i spiski przeciw S. S. S. R.** zarówno na terytorjum Rosji sowieckiej, jak i poza jej granicami. **Sawinkow, jedna z najwybitniejszych postaci demokracji rosyjskiej emigracyjnej** bawił, jak wiadomo, przez pewien czas w Polsce, skąd **został wysiedlony** swojego czasu z polecenia ówczesnego wiceministra spraw wewnętrznych **Dąbskiego.**

MIECZYSŁAW SMOLARSKI

NIEZNAJOMY

(Dokończenie).

— Czy ten obcy pan odgrywa ważniejszą rolę w tej powieści? — zwróciła się Anetka.

— Tak, gdyż spotkałem go nazajutrz i codziennie od tej pory. Widziałem go wszędzie tam, gdzie kończyła się kipiąca zabawa, a pary rozbawione wracały do domu w błękitnych blaskach świtu. Zaciekawił mnie, zbliżyłem się do niego. Podejrzywałem, że i on poszukuje jakiejś osoby drogiej i straconej. Ponure przejścia wyrysowane były na jego pomarszczonej twarzy, a zbliżył nas z sobą pewien cichy już smutek melancholji.

— Zaprzyjaźniliście się?

— Tak. Byliśmy wkrótce z sobą w przyjaźni. Nigdy nie mówił zresztą nic o sobie i nie wiem, czy początkowo rozmawialiśmy z sobą wiele. Nie odwiedził mnie nigdy, spotykaliśmy się rzadko, ale pociągała mnie do niego siła nieprzeparta. Powoli odkryłem jednak, iż ten dziwaczny nieznajomy posiadał wielki towarzyski talent. Opowiadał mi dziwne, dziwne opowieści. Mówił chętnie o miłości, odmalowywał w świetnych obrazach dusze kobiet delikatne i subtelne. Rozumiał cały wdziek życia i osoby równie pięknie opowiadającej nie spotkałem do tej pory.

— Czy ten pan był kimś „z towarzystwa"? zapytała pani domu.

— Nie! Był to ktoś całkiem „z poza" towarzystwa. Znał wszystkie historyczne pary kochanków i opowiadał mi o nich szczegóły, dawno przysłonięte niepamięcią. Uwielbiał je, jak uwielbiał miłość.

— Czemuż nie spotkała go? — szepnęła Anetka.

— Pamięć miał i wiedzę nadzwyczajną. Nie zawahał się nigdy, by powiedzieć mi, kto był prototypem Wertera, skąd powstała historja Manon Lescut i na czyj temat osnute są dzieje Tristana i Izoldy. Przypuszczam zresztą, że mnóstwo innych, ciekawych rzeczy, mógłbym od niego dowiedzieć się. Rozumiał także cały blask i świetność „tragicznego" piękna. W istocie swej był to niepospolity artysta, chociaż zapoznany przez współczesność. Czasem, gdy wpadł w nastrój odpowiedni, czułem mróz idący po kościach, ale on wówczas, spostrzegłszy moje wrażenie, żegnał się niechętnie i przepadał w mroku ulic na czas dłuższy.

— Dlaczego pan mówi „w mroku ulic"? — spytała się księżniczka Marja.

— Gdyż nie pamiętam, bym nieznajomego tego zobaczył kiedy o innej porze, jak o zmierzchu, świcie lub wieczorem. Nie wiedziałem też nic o trybie jego życia. Przyszło wreszcie do nieoczekiwanego zdarzenia. Nie zwierzyłem mu się dotąd nigdy ze swej tęsknoty, ale on zapytał mnie raz poprostu: Czy nie znałeś hrabio Ketty Lang?

— Ach! — zawołała Anetka. — Spodziewałam się tego, iż musiał wreszcie zapytać się o nią.

— Schylam zawsze czoło przed intuicją kobiet — zauważył grzecznie Orsza. — Prócz tego musi pani znać zasady dobrej kompozycji, bez której opowiadanie nie byłoby nigdy ciekawe i nie wiodłoby słuchaczy do zamierzonego celu. Niestety! Opowieść moja, to tylko karta życia bardzo dziwna, a miejscami bardzo bolesna. Zrozumiecie zatem państwo zdumienie moje i przerażenie, gdy ten dziwak i oryginał zdał się odczytać w głębi myśli najdroższe dla mnie imię i nazwisko.

— Widziałem ją wkrótce po jej rozstaniu się z panem — mówił dalej nieznajomy. — Żałowała, że nie mogła zobaczyć się z nim więcej. Mogę jednak pana zapewnić, że pamięta go i kocha dalej. Jest piękniejsza jeszcze, niż wówczas, gdy widywaliście się. Jest pan szczęśliwy, iż spotkał tę, która otoczyła go w marzeniach swoich prawdziwą miłością. Czeka na pana, ale są pewne okoliczności, które nie pozwalają jej przybyć tutaj.

— Gdzie teraz jest? — pytałem nerwowo.— Dlaczego nie pisała do mnie?

— O tem nie mogę panu nic powiedzieć — odparł smutnie obcy pan. — Losy jej są naogół dla świata zagadką. Mogę panu natomiast wręczyć list, który go ongi nie doszedł, list pierwszy po waszem rozstaniu.

Nie jestem marzycielem ani człowiekiem sentymentalnym i daleki byłem już od romantyzmu mej młodości, zrozumiecie jednak, iż są chwile w życiu ludzkiem, kiedy serce przestaje bić, więc drżały mi ręce, gdy wyciągałem je po ten list nieotwarty. Ach te słowa, te słowa kochania. Skropione najwidoczniej łzą tęsknoty., ciepłe, pełne idealizmu, słowa, jakich nie miałem posłyszeć już nigdy w życiu. Wróciły mi na chwilę spokój, radość i piękno dni utraconych! Potem spostrzegłem dopiero, iż Ketty nie chcąc widocznie tracić czasu na rzeczy potoczne, doniosła mi tylko, iż nazajutrz jedzie dalej i obiecywała mi dalsze listy, tak częste, jak jej myśli o mnie.

— Tych listów nie otrzymał pan już — spytała księżniczka Marja.

— Nie otrzymałem ich już, ani nie mogłem dowiedzieć się o dalszej zagadce losu Ketty. Chwyciłem za ramiona nieznajomego i wołałem, krzyczałem głośno, by powiedział, co z nią się stało. Mówił, że nie wie, albo nie chciał mi powiedzieć. Twierdził, że list ten przypadkowo dostał się w jego ręce, ale natomiast znał całe poprzednie życie mej ukochanej. Schodziliśmy się często od tej pory i całemi godzinami mówiliśmy o niej. Istnienie moje wypełniała jej postać coraz bardziej podobna już do wizji, przestałem bawić się, zerwałem z towarzystwem.

— Pamiętam ten okres twego życia — zauważył Gordon. — Nie umieliśmy wytłómaczyć sobie tej zmiany.

— Upajałem się przeszłością, jak narkotykiem, ale obcy pan począł pojawiać się coraz rzadziej.

— Za blisko żyjemy z sobą, za blisko — szeptał nieraz.

Błagałem go, by przyszedł kiedy do mnie, albo pozwolił odwiedzić się. Wzbierała we mnie ciekawość, by dowiedzieć się, kim on jest właściwie. Odmawiał zawsze. Obok uczucia nieprzepartego doń pociągu, począł też budzić we mnie tajemniczością swoją niespodziewaną grozę i lęk. Może pochodziło to stąd, że odczuwałem coraz większy chłód jego postępowania. Ostatni raz wreszcie, gdy nalegałem, bym go mógł odwiedzić, dał mi adres, pod którym mogę go spotkać. Jakże ciekawy byłem tej chwili!

— Rozumiemy to — zauważyła pani domu. — W każdym razie dziwacznie postępował ten pan, który umiał tak pięknie opowiadać.

— Naznaczył mi godzinę i dzień. Z bijącem sercem wybierałem się w drogę. Proszę teraz powstrzymać w sobie dreszcz przerażenia. Sądzę nawet, iż będzie lepiej, gdy tutaj przerwę swą opowieść.

Naraz Orsza zwrócił się do Anetki i zawołał szorstko:

— Niech pani gra!

Panna powstała z miejsca sennie, machinalnie. Przeszła do starego, otwartego jeszcze fortepianu. Ulegając spojrzeniu opowiadającego położyła na klawisze swoje blade, wąskie ręce. Poważne miarowe tony popłynęły, bardzo wolno, spokojnie.

— Marsz Chopina — szepnął Gordon.

Orsza jakby zaczerpnął siły z tych dźwięków i opowiadał dalej:

— Wszedłem w otwarte drzwi i owionął mnie zapach kwiatów. Wysoko, wśród jarzących się świec, zobaczyłem nieznaną dziewczynę. A obok niej, z ręką opartą na katafalku, stał, niewidoczny dla innych, mój nieznajomy obcy pan, podobny sam do wizji lub cienia. Oczy jego spojrzały na mnie i dostrzegłem w nich niewymówioną słodycz i dobroć. Ręką dał mi znak, bym nie przybliżał się. — W tej chwili przechodził ktoś i przeniknął przez niego, jak przez cień. Nie wiem, jaka siła zgięła mię wówczas. Ukląkłem i począłem modlić się a w duszy mej zerwał się straszliwy żal i zrozumienie, że coś w tem życiu pożegnałem na zawsze...

— Więc ten pan... — spytała księżniczka Marja.

— Kto on był, odpowiedzą państwu tony muzyki. Nie zobaczyłem go od tej pory, ani nie słyszałem już żadnej jego opowieści. Nie wróciłem już do przyjaciół i oddałem się całą duszą pracy społecznej, gdyż pojąłem wówczas, że nie zobaczę już w tem życiu Ketty Lang...

———oo———

Poselstwo Turcji w Warszawie w szponach paskarzy

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 29 sierpnia. „Kurjer Polski" donosi o **niesłychanym szkandalu mieszkaniowym w Warszawie.** Mianowicie **poselstwo tureckie,** które niedawno przybyło do Warszawy, **nie jest w stanie znaleźć pomieszczenia.** Mieszkanie w hotelu pochłania ogromne sumy, przy różnych niewygodach, a pośrednicy żądają niesłychanych sum, zaś **ze strony władz naszych nie okazuje się poselstwu żadnego poparcia.** Poselstwo ulokowało się tymczasowo w3 małych pokoikach przy Placu Napoleona, gdzie ma się mieścić konsulat turecki. Za 3 miesiące ma przybyć konsul, wobec czego **poselstwo musi sobie szukać innego pomieszczenia.**

Pośrednicy, poleceni oczywiście poselstwu przez nasze władze, żądają za niegotowe jeszcze mieszkanie 10-pokojowe przy Alejach Ujazdowskich niesłychaną sumę 30.000 złotych za samo pośrednictwo, a za komorne z góry za 5 lat po 10.000 dolarów, czyli że poselstwo musiałoby natychmiast włożyć około **300.000 złotych,** co oczywiście nie jest do pomyślenia. — **Dyplomaci tureccy nie ukrywają rozgoryczenia** z powodu tej sprawy i żądają pomocy ze strony naszych władz.

„Kurjer Polski" zaopatruje tę wiadomość bardzo gorzkiemu uwagami na temat uroczystych powitań, z jakiemi Warszawa wystąpiła z okazji przybycia poselstwa tureckiego i zupełnego braku zainteresowania się dalszemi sprawami poselstwa, jak to z powyższego wynika.

Płace urzędników i oficerów

Warszawski „Przegląd Wieczorny" czyni następujące słuszne uwagi:

Uposażenia urzędników państwowych są tak skromne w porównaniu z pensjami w instytucjach prywatnych, że podziwiać należy spokój i rezygnację tych białych murzynów, pracujących nieraz w bardzo przykrych warunkach.

Wszyscy urzędnicy podzieleni są na 12 kategoryj, których zasadnicze płace wynoszą (dla samotnych — żonaci mają dodatek na żonę i dzieci, mniej więcej po 25 złotych na żonę i dziecko). I tak I kategorja (prezes ministrów) otrzymuje 1121 zł. 40 gr. miesięcznie, II kat. (ministrowie) po 1029 zł., III kat. (wiceministrowie, senatorzy i posłowie) po 785.40 zł., IV kat. (dyrektorzy departamentu, wojewodowie) — 617.40 zł., V kat. (naczelnicy wydziałów) 491.40 zł., VI kat. (starsi referenci, starostowie) 365.40 zł. Jak widzimy, są to starsi urzędnicy, z których nawet prezes ministrów otrzymuje mniej, niż dyrektor małego banku, a dyrektor departamentu ma mniej od prokurentów bankowych. Jeżeli się zważy, że w tych kategorjach są płace generałów (IV i III), komendantów, naczelników komór etc., czyli pracowników, którzy muszą mieć większe wydatki na dystynkcje, na reprezentację, zgodzić się należy, że płace ich dalekie są od tej wysokości, jakaby im się należała.

A cóż dopiero mówić o tych wszystkich urzędnikach średnich i niższych, których jest jeszcze 6 kategoryj? A więc VII kat. pobiera 281 zł. 40 gr., VIII kat — 231 zł., IX kat. — 193.20, X kat. — 168, XI kat. — 142.80 i XII — 130.20. Są to rzeczywiście pensje głodowe. Czy urzędnik VIII kategorji (referent lub porucznik) może wyżyć z 231 złotych, jeżeli skromne utrzymanie w Warszawie z mieszkaniem kosztuje do 10 złotych dziennie? (W Krakowie także nie o wiele jest taniej Przyp. „N. Ref.") A skąd oficer weźmie resztę? Dodatkowych zajęć mieć nie może, a więc klepie biedę.

Czy z tak nisko opłacanym aparatem urzędniczym może nasza administracja postępować naprzód i udoskonalać się? Czy z korpusu oficerskiego nie wyjdą lepsze i zdolniejsze jednostki? Czy można liczyć, że funkcjonarjusze policji, komór celnych, kolejowi itp. będą zawsze na wysokości zadania? Czy to nie zachęca wprost do zaniedbywania się, a może nawet — nadużyć?

Jest to zagadnienie w naszych warunkach, gdzie otoczeni jesteśmy przez żywioły, wysilające się w kierunku deprawowania naszych funkcjonarjuszy państwowych, — niezmiernie ważne, wobec czego sprawa ta winna być poddana skrupulatnej rewizji i to w jak najkrótszym czasie.

Co Akademja Umiejętności otrzyma z dóbr żywieckich

Warszawa, 29 sierpnia. W sprawie dóbr żywieckich Karola Stefana Habsburga dowiadujemy się następujących szczegółów: **Z ogólnego obszaru 52.321 ha zamierza Stefan Habsburg odstąpić bezpłatnie Akademji Umiejętności 10.590 ha, w tem 6.990 lasu, a 3.600 roli, jedynie za zwrotem kosztów prawnych, a z obszaru Białej i Lipnika 50 ha na cele instytucyj społeczno-gospodarczych.** Grupa lasów Babia Góra przypadnie Akademji Umiejętności. Rząd przy zawarciu ugody oświadczył, że cały obszar ziemi, nadający się pod uprawę, zajęty **zostanie na cele parcelacji. Akademja Umiejętności otrzyma więc faktycznie tylko lasy i papiery rentowe.**

Międzynarodowy kongres nauczycieli szkół średnich

Warszawa, 28 sierpnia

Dziś o godz. 11 przed poł. w sali Komisji Edukacyjnej Zamku królewskiego w obecności pana prezydenta Rzeczypospolitej, korpusu dyplomatycznego, przedstawicieli rządu, Senatu i Sejmu, oraz licznych delegatów z zagranicy i kraju, otwarty został szósty międzynarodowy kongres nauczycieli szkół średnich. Przy stole prezydjalnym zasiedli: komitet organizacyjny w osobach przewodniczącego prof. W. Romera, wiceprzewodniczącego Stefana Kwiatkowskiego p. Claviere, redaktora „Bulletin International" oraz p. Kazimierza Zbierskiego, sekretarza. Otwarcia kongresu dokonał **prezydent Rzeczypospolitej** następującem przemówieniem:

„Szczęśliwy jestem, witając międzynarodowy kongres szkolnictwa średniego w tych murach, które przed stu pięćdziesięciu laty były miejscem narad najświetniejszych mężów polskich nad udoskonaleniem systemu wychowania publicznego. Umiejętne przygotowanie dorastającej młodzieży do wypełnienia obowiązków, czekających ją w życiu, jest dziś bardziej niż kiedykolwiek pierwszorzędną potrzebą każdego narodu. Żywię nadzieję, że obecny kongres **znajdzie rozwiązanie trudnych zagadnień, jak skoordynować szkolnictwo średnie z początkowem i wyższem,** tak, aby i ci wychowańcy, którym zdolności i środki materjalne nie pozwalają na przejście w całości tych **trzech etapów, nie stawali się rozbitkami życiowemi,** ale mogli przez skierowanie ich zawczasu na właściwą drogę do pracy dla siebie i społeczeństwa stać się użytecznymi pracownikami i dobrymi obywatelami. Nie wątpię, że uczestników kongresu ożywia gorące pragnienie najlepszego wywiązania się z zaszczytnych obowiązków, jakie na nich ojczyzny wkładają i życzę jak najbardziej owocnych dla przyszłości wyników ich narad".

Po przemówieniu prezydenta Rzeczypospolitej zabrał głos przewodniczący komitetu organizacyjnego prof. **Romer,** dziękując prezydentowi za objęcie protektoratu nad kongresem, oraz uczestnikom zjazdu za wybranie Warszawy jako siedziby kongresu. Następnie prof. Romer przedstawił zarys naszych dziejów, podkreślając rolę Polski jako obrony cywilizacji zachodniej. Nawiązując do spraw wychowawczych prof. Romer zaznaczył, że w sali, w której obecnie toczą się obrady, — przed 150 laty toczyły się obrady Komisji Edukacyjnej właśnie w dobie udręczenia politycznego. Mowca odczytuje ustępy postanowień Komisji Edukacyjnej i omawia z kolei sprawy bezpośrednio związane z kongresem.

Minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego **Mikłaszewski** zabrał z kolei głos witając kongres, przyczem podkreślił na wstępie, iż kongres odbywa się w kraju, który oddawna już poświęcał największą uwagę sprawom wychowania publicznego. Mowca wspomniał o założeniu w Krakowie jednego z najstarszych uniwersytetów oraz w Warszawie trzy wieki później pierwszego ministerstwa oświaty w Europie. Upadek państwa nie zabił dążenia do doskonalenia wychowania młodzieży. Organizowanie szkolnictwa i kierowanie szkolnictwem — ciągnie mowca — wymaganie starannej wymiany idei pomiędzy społeczeństwami kulturalnemi, którym to ideom służy obecny kongres. Głównym tematem kongresu ma być jedno z najbardziej aktualnych zagadnień: **koordynacja różnych rodzajów szkolnictwa.** Minister zdaje sobie sprawę, jak trudnem jest rozwiązanie tego zagadnienia. Kończąc minister życzy zebranym, aby cały kongres miał przebieg jak najpomyślniejszy.

Przemawiali następnie delegaci zagraniczni: belgijski delegat **Pocqueur,** delegat Brazylji **Desaucha,** Bułgarji Izworski, Francji **Roger** w imieniu profesorów liceów, **Boucher,** delegat angielski **Godall,** delegat węgierski **Riveky,** delegat japoński Hajama, delegat Łotwy **Stecca,** delegat rumuński **Fortunescu,** delegat szwedzki **Lenc.** Wszyscy mowcy składali kongresowi życzenia owocnej pracy, składając równocześnie podziękowania za gościnność.

Delegat czechosłowacki **Spisek** mówił o przyszłości bratnich narodów słowiańskich, drugi delegat czechosłowacki **Kolecek** przemawiał za zacieśnieniem węzłów przyjaźni polsko-czeskiej, nawołując do współpracy dla dobra słowiańszczyzny. W imieniu Turcji przemawiał **Zekki Mesud bey,** w imieniu Jugosławji **Siranowicz,** zwracając się z prośbą o odbycie następnego kongresu w Belgradzie.

Po posiedzeniu delegacje udały się pod pomnik Mickiewicza, u stóp którego złożyły wieniec. O pół do czwartej rozpoczęły się w sali Rady miejskiej **obrady naukowe;** po referatach wywiązała się dyskusja.

Po posiedzeniu naukowem o godz. 6 wieczorem w Belwederze prezydent Rzeczypospolitej podejmował herbatą zagranicznych uczestników kongresu i przedstawicieli korpusu dyplomatycznego. Następnie o godz. 9'30 wieczorem w salonach pałacu Rady ministrów odbył się **bankiet** wydany przez p. prezesa Rady ministrów Grabskiego i ministra wyznań rel. i ośw. publ. Mikłaszewskiego. Na bankiecie byli obecni oprócz uczestników kongresu przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, przedstawiciele Sejmu i Senatu, wiceminister Łopuszański i inni. Pod koniec bankietu p. minister Mikłaszewski wygłosił przemówienie, wyrażając przekonanie, że kongresy niechybnie przyczynią się do podniesienia godności stanu nauczycielskiego, jak również do rozwoju wychowania publicznego we wszystkich krajach. Żałuję niezmiernie, — powiedział minister — że sekretarz generalny p. Beltetto, doskonale wam wszystkim znany, nie znajduje się wśród nas. Pociechą dla nas jest obecność wśród nas naszego przyjaciela zasłużonego redaktora „Bulletin International" p. Claviera. Rad jestem, mogąc zakomunikować, że prezydent Rzeczypospolitej polskiej, w uznaniu ich zasług udzielił tym dwom niezmordowanym propagatorom idei pedagogicznej, odznakę oficerską orderu „Polonia Restituta".

Po przemówieniu ministra zabrał głos p. **Clavier** i podziękował ze wzruszeniem za wielki zaszczyt, jaki go spotkał.

Następnie przemawiał jeszcze delegat jugosłowiański dr **Draganic** oraz przedstawiciele nauczycielstwa francuskiego pp. Roger i Favier i przedstawiciel Czechosłowacji Bruderhaus.

† STANISŁAW SMOLKA

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że 27 bm. umarł w 70 r. życia w **Nowoszycach** (poczta Janów Kobryński na Polesiu) **Stanisław Smolka,** b. profesor historji polskiej w Uniw. Jagiellońskim, b. rektor i sekretarz Akademji Umiejętności. W ostatnich latach śp. Stanisław Smolka był profesorem Uniwersytetu lubelskiego.

Zanim przypomnimy działalność naukową śp. Stanisława Smolki, podnosimy z ubolewaniem wielką i nieodżałowaną stratę, jaką przez zgon Jego ponosi dziejopisarstwo polskie, nasza wiedza i nauka.

Cześć Jego pamięci!

KRONIKA

Kraków, 29 sierpnia.

NOWE USTAWY. W dzienniku Ustaw Rzplitej Polskiej, Nr 73 z dnia 26 sierpnia b. r. ogłoszone zostały między innemi następujące ustawy.

Ustawa o sposobie zapłacenia podatku **majątkowego** przez płatników, posiadających **nieruchomości ziemskie,** związane z ograniczeniami własności — w drodze sprzedaży tych majątków. — Ustawa o wprowadzeniu niektórych zmian w ustawie z dnia 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych: Ustawa w przedmiocie zmian niektórych przepisów o opłatach stemplowych i komunalnych. Ustawa o pobieraniu zaległości w podatkach bezpośrednich oraz o należytościach stemplowych, kar za zwłokę, odsetek za odroczenie i kosztów egzekucyjnych. Ustawa o poborze przez skarb państwa nowych emisyj.

POŻAR W ZABIERZOWIE. Wczoraj o godz. 3 minut 5 wyruszyła krakowska straż pożarna do Zabierzowa, gdzie spalił się dach na domu, stodoła ze sianem i koniczyna i narzędzia rolnicze, należące do Jakóba Kodery, oraz stodoła ze zbożem i sianem własność braci Janików. Akcja ratunkowa, kierowana przez naczelnika p. Obidowicza, była bardzo utrudniona z powodu braku wody, którą musiano czerpać z odpływu stawu dworskiego. W akcji ratunkowej brały również udział straże ochotnicze z Bolechowic, Ujazdu i Brzozia. Straty materjalne znaczne, ubezpieczone w Tow. Wzaj. Ubezp.

W SPRAWIE OTWORZENIA NOWEJ ULICY. Wobec artykułów niektórych pism krakowskich jakoby magistrat m. Krakowa przedłożył województwu do ostatecznego załatwienia sprawę otworzenia nowej ulicy u wylotu parku Krakowskiego, która to sprawa „leży w województwie niezałatwiona z wielką szkodą dla miasta", województwo wyjaśnia, że magistrat sprawy tej dotychczas nie przedłożył województwu, a na zapytanie wystosowane do niego oświadczył, że wprawdzie Rada miejska na posiedzeniu z 17 marca br. postanowiła nabyć na cele uregulowania ulicy Królewskiej w dzielnicy XV potrzebne grunta drogą wywłaszczenia, wszakże oddział techniczny wypracowuje dopiero odpowiednie plany i wykazy gruntów, poczem dopiero sprawa będzie mogła być przedłożoną województwu.

PRZENIESIENIE BIUR KURATORJUM OKRĘGU SZKOLNEGO KRAKOWSKIEGO. Dnia 5 września 1924 przenosi kuratorjum swe biura z gmachu zakładu ks. Lubomirskich przy ul. Rakowickiej do gmachu Pocztowej Kasy Oszczędności przy ul. Wielopole IV piętro (brama boczna na prawo od wejścia głównego). Z powodu przeniesienia zawiesza kuratorjum urzędowanie na przeciąg 3 dni, tj. 4, 5 i 6 września br.

ZWIĄZEK LOKATORÓW (plac Matejki 3) oznajmia, że oprócz bezpłatnych porad w sprawach mieszkaniowych udzielać będzie swym członkom począwszy od 1 września br. bezpłatnych porad i wyjaśnień we wszystkich sprawach podatków państwowych i gminnych oraz w sprawach administracyjnych przez fachowo uzdolniony personal. Porady w sprawach podatkowych i administracyjnych na razie udzielane będą we wtorki, środy i piątki od godz. 9—1 przed poł. i od 3—6 po południu w biurze Związku, pl. Matejki 3.

POWRÓT KOLONISTÓW Z PORĘBY WIELKIEJ. Towarzystwo kolonij wakacyjnych dla uczniów szkół średnich Krakowa i Podgórza zawiadamia rodziców, krewnych i opiekunów wysłanych uczniów na kolonję wakacyjną do Poręby Wielkiej, iż powrót sierpniowej serji uczniów z wakacyjnych wywczasów w liczbie 55 nastąpi w sobotę 30 bm. o godz. 3 po południu wprost na dworzec krakowski. Uczniom towarzyszy w podróży kierownik kolonji prof. Władysław Koch.

(s) **WIADOMOŚCI OSOBISTE.** Dyr. miejsk. Izby obrachunkowej p. Jan Krzyżanowski wrócił już z urlopu i objął urzędowanie.

(s) **PRZYJAZD WYCIECZKI TURECKIEJ DO KRAKOWA.** Jak już donosiliśmy, dnia 3 września przyjeżdża do Krakowa wojskowa misja turecka. Z ramienia min. spraw wojsk. towarzyszyć będzie misji por. Tad. Lychowski.

Powitanie misji nastąpi na dworcu kolejowym, w którem wezmą udział kom. obozu warownego, władze administracyjne. Orkiestra w chwili przyjazdu pociągu odegra hymn turecki. Misja turecka zabawi w Krakowie dwa dni. Między innemi misja zwiedzi fortyfikacje Krakowa.

(s) **Z PLACÓW TARGOWYCH.** Ruch na placach targowych w dniu dzisiejszym był ożywiony, brakowało jednak kupujących z powodu braku gotówki. Ceny nieco spadły zwłaszcza drobiu i owoców.

Na Rynku gł. płacono za litr mleka niezbieranego 20—25 gr, za 1 kg masła 3'50—4 zł, za 1 kg sera 80 gr, za jajko 9—10 gr.

Na Rynku kleparskim dowóz produktów rolnych był obfity, zwłaszcza pszenicy i owsa. Dał się odczuć brak żyta, którego tendencja jest mocna. Ceny na ogół utrzymywały się na poziomie poprzedniego targu.

Na placu Szczepańskim dowóz jarzyn również był znaczny, ceny obniżyły się wskutek braku kupujących.

(s) **SPRAWA ADW. DR CEZAREGO SCHMINDLINGA.** Przed kilku dniami aresztowany swego czasu adw. dr Cezary Schmindling wniósł do sądu apelacyjnego podanie o wypuszczenie go z aresztu śledczego na wolność. Obecnie sąd apelacyjny podanie to uwzględnił, wobec czego adw. dr C. Schmindling został wypuszczony na wolność, tembardziej, że śledztwo postąpiło tak daleko, że nie zachodzi potrzeba trzymania go w areszcie śledczym. Śledztwo jednak przeciwko dr C. Schmindlingowi toczy się dalej.

(s) **ROZGORYCZENIE WŚRÓD URZĘDNIKÓW.** Wśród olbrzymiej rzeszy urzędników panuje ogromne rozgoryczenie z powodu dodatku mieszkaniowego, który rząd im przyznał. Dla ilustracji wystarcza, że urzędnik VIII rangi otrzymał dodatku lokatorskiego za trzy miesiące 2 zl 48 gr, gdy tymczasem podatek lokatorski wynosi dwa razy tyle.

(s) **SPRAWA UTRZYMANIA KLAS VIII, IX i X.** Jak się dowiadujemy, na konferencji prezydjalnej magistratu uchwalono na żądanie władz szkolnych pokrycie z funduszów gminnych wszystkich rzeczowych i personalnych kosztów utrzymania klas VIII, IX oraz X w szkole im. św. Scholastyki.

Dotychczas, jak wiadomo, gmina pokrywała jedynie koszta rzeczowe, jak lokalu, opału, obsługi, oświetlenia itp., natomiast płace nauczycielskie pokrywał rząd. Obecnie jednak min. ośw. publ. odmówiło pokrywania nadal kosztów personalnych, przerzucając wszystkie koszta na gminę.

(s) **„MIŁY" PRZYJACIEL.** Wczoraj o godz. 9 wieczorem zgłosił się na stację pogotowia ratunkowego p. Henryk Lustig, który został postrzelony w głowę na rogu plant w ul. Szewskiej. Skąd strzał padł, nie umiał wytłumaczyć. Po chwili zjawił się na pogotowiu p. H., rzekomo przyjaciel p. Lustiga i oświadczył, że go postrzelił w barze przy ul. Szewskiej.

(s) **OBŁAWA.** Organa policyjne przeprowadziły dzisiejszej nocy w centrum miasta i na peryferjach obławę za podejrzanemi osobnikami. Podczas obławy przetrząśnięto wszystkie szynki i zakątki oraz kryjówki złodziejskie. Aresztowano 12 osób podejrzanego prowadzenia się.

Z kraju

DZIAŁALNOŚĆ SZPIEGÓW SOWIECKICH W POLSCE. Szpieg Getman, o którym wczoraj obszernie donosiliśmy, starał się w czasie swojej „służby" zdobyć jak największą ilość planów wojskowych. Oficerowie, przypuszczając, że jest on szpiegiem, podkładali mu w pewnych sekretnych miejscach fałszywe plany, które Getman skwapliwie kopjował i kilkakrotnie wysyłał. — Wspólnik jego Werskin próbował też na własną rękę zdobywać plany, spisy i rozkłady wojsk. Werskin pomagał również w organizowaniu band dywersyjnych i pozostawał w ścisłem porozumieniu z komunistami warszawskimi i całej Polski, pomagał również w przeprowadzaniu strajków komunistycznych w Warszawie i na G. Śląsku. — Uciekł w ten sposób, iż udawał chorego na cholerę i brał proszki na wymioty. W czasie, gdy go izolowano, zbiegł uciec w przebraniu wojskowem.

ARESZTOWANIE CZESKIEGO OSZUSTA W WARSZAWIE. Pisma donoszą: Wczoraj zgłosił się do dyrekcji banku Dyskontowego w Warszawie były dyrektor banku gdańsko-czesko-wiedeńskiego Teodor Zahradnik, obywatel czeski i przedstawiwszy się dyrektorem powyższego banku przedłożył do realizacji czek tego banku na 285 dolarów. Wobec ostrzeżeń, jakie bank dyskontowy otrzymał z Gdańska, że Zahradnik przestał być dyrektorem banku i że przywłaszczył sobie czek, który przypuszczalnie będzie chciał zrealizować, dyrekcja banku zawezwała komisarza policji kryminalnej, który Zahradnika aresztował.

Ze Świata

ANATOL FRANCE CIĘŻKO CHORY. Stan zdrowia Anatola France'a nie poprawił się. Anatol France cierpi na ataki mdłości.

POŻAR W SAMOLOCIE. Z Londynu donoszą: W Norfolk na samolocie na wysokości 5000 stóp wybuchł pożar, skutkiem rozlania się benzyny. Pilot-sierżant Britt, z narażeniem swego życia opuścił kabinę i przechylając się przez brzeg platformy zdołał ogień zgasić przy pomocy specjalnego aparatu, ratując w ten sposób życie siedmiu żołnierzy, znajdujących się w samolocie.

(r) **PROFESOR „BILARDU NOSOWEGO".** Najnowszą sensację Nowego Jorku stanowi profesor „bilardu nosowego" Henry Louis, któremu udaje się zrobić 100 karamboli kolejno zapomocą nosa. W wywiadzie z przedstawicielem „New Jorker Times" oświadczył profesor Louis: „Wkrótce będzie się grać w bilard bez kijów, albowiem człowiek posiada w swoim nosie, jeżeli go odpowiednio trenuje, najlepszy kij bilardowy, jaki sobie można wyobrażać". Nadto oświadczył profesor, że gra zapomocą nosa daje duże zadowolenie, albowiem jest nietylko doskonałym trainingiem, lecz wymaga od gracza wielkiego panowania nad sobą. Dzienne honorarjum profesora wynosi 100 dolarów. Obecnie znalazło się w Nowym Jorku wielu naśladowców, którzy również usilują grać w bilard nosem. Ponieważ profesor przyrzekł, że przybędzie do Europy, ażeby tutaj także propagować „bilard nosowy", należy przypuszczać, że i u nas wkrótce znajdą się amatorzy, znajdujący zadowolenie w lataniu naokoło stołu bilardowego ze spuszczonym nosem.

Z krakowskich teatrów

WZNOWIENIE „ZACZAROWANEGO KOŁA". Po 7 latach niegrania wystawia teatr miejski im. Słowackiego baśń śp. Lucjana Rydla jutro wieczór na otwarcie sezonu. Popularny utwór mający zawsze tak licznych zwolenników grany będzie w zupełnie nowej szacie dekoracyjnej, przygotowanej przez nowego dekoratora art. mal. Feliksa Krasowskiego z nowemi kostjumami i z muzyką Felicjana Szopskiego. Wykona ją nowo zorganizowany zespół orkiestrowy teatru miejskiego pod batutą p. Kazimierza Mayerholda, pozyskanego dla teatru miejskiego na stanowisko kierownika działu muzycznego. Reżyseruje p. St. Wysocka. Wystawienie baśni Rydla obudziło znaczne zainteresowanie, które wyraża się dużym popytem na bilety.

Z TEATRU „BAGATELA". Kancelarja teatru z dniem dzisiejszym zaczyna przyjmować zgłoszenia abonamentu na sezon 1924-25, codziennie od godziny 11—1 i od 5—8 wieczorem. Dotychczasowe abonamenty nie podjęte do 3 września włącznie będą przydzielone nowo zgłaszającym się. Otwarcie sezonu w sobotę 6 września arcywesołą komedją Bałuckiego pt. „Dom otwarty".

Jeszcze tylko 3 razy powtórzony będzie obecny program „Precz z nagością", który cieszy się coraz większem powodzeniem, a najlepiej o tem świadczy codziennie wypełniona widownia; specjalnym sukcesem cieszy się „występ chóru „Bałaganczyk" oraz cienie czarodziejskie.

W niedzielę o godz. 4 po poł. po cenach zniżonych jeszcze jeden raz powtórzony zostanie pierwszy program „Co śpiewają i tańczą w Warszawie i Paryżu", łącznie z cieniami czarodziejskiemi.

W niedzielę 31 sierpnia odbędzie się w „Bagateli" specjalne przedstawienie dla dzieci i młodzieży z programem dla nich przystosowanym, na który złoży się cały szereg bajeczek i piosenek dziecinnych; pozatem będą mogli nasi milusińscy bawić się na cieniach czarodziejskich, w których prócz wszystkich artystów będą brać udział i dzieci. Ceny miejsc na to interesujące widowisko wyznaczono od 1 zł 50 gr, do 4 zł 50 gr.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO

Sobota, 30 bm.: „Zaczarowane koło".

TEATR „BAGATELA"

Piątek, 29 bm.: „Precz z nagością".
Sobota, 30 bm.: „Precz z nagością".
Niedziela, 31 bm. o 12 w poł.: Przedstawienie dla dzieci; po poł.: „Co śpiewają i tańczą w Warszawie i Paryżu"; wieczorem: „Precz z nagością".

REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH:

REDUTA: „Krwawa arena" dramat hiszpański, oraz komedja amerykańska.
WANDA: „Jej druga miłość", dramat w 5 akt.
SZTUKA: „Walka na płonącym sterowcu", dramat (2 część „Szczurów miejskich")
UCIECHA: „Tajemnica mumji Ramzesa", dramat w 5 akt. i „Zdemaskowany" dram w 5 akt.
WARSZAWA: „Żonka z licytacji" (Ossi Oswalda), komedja.

Ze sportu

III. ZWIĄZKOWE ZAWODY PŁYWACKIE O MISTRZOSTWO POLSKI.

Mające się odbyć w dniach 30 i 31 bm. III związkowe zawody pływackie budzą w sferach sportowych całej Polski, a w szczególności Krakowa niebywałe zainteresowanie. Celem umożliwienia dostępu większej ilości widzów zbudowano specjalne trybuny dla miejsc siedzących. Również uzupełniono trampolinę do wysokości 8 m. dla skoków wieżowych, które od szeregu lat nie wchodziły w program zawodów pływackich. Basen pływacki podzielony będzie taśmami na pięć torów, do startów zaś przygotowane będą specjalne skocznie. Cała pływalnia zostanie bogato udekorowana flagami towarzystw związkowych, ponad trybuną sędziów zwisać będzie flaga państwowa Rzpltej. Specjalną atrakcją zawodów będzie match w water poolo między drużynami reprezentacyjnemi Katowic i Krakowa.

Program dzieli się na: 1) mistrzostwa w pływaniu i skokach dla pań i panów; 2) biegi ogólnopaństwowe; 3) biegi juniorów do lat 18; 4) match water poolo Katowice—Kraków.

Jak nam donoszą, liczba dotychczas zgłoszonych zawodników przekracza znacznie spodziewaną cyfrę, ponieważ zaś ogólnie forma polskich pływaków poprawiła się znacznie w ostatnich latach, można się spodziewać ustanowienia nowych polskich rekordów pływackich.

ZAWODY LEKKOATLETYCZNE O MISTRZOSTWO POLSKI.

Zapowiedziane na 6, 7 i 8 września br. zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo Polski w Warszawie, obesłane zostaną po raz pierwszy dość licznie przez kluby krakowskie. Dotychczas zgłosiła Cracovia 13 ludzi, Makkabi 10 ludzi, Wisła Zilfera, AZS, Galicę i Sokół Kowernickiego. Również kluby prowincjonalne okręgu krakowskiego wysyłają swoich zawodników, jak częstochowski klub sportowy Warta i inne.

TEPLITZER F. C. — MAKKABI - CRACOVIA, zawody w piłkę nożną dnia 30 bm. zapowiadają się niesłychanie ciekawie.

RUMUNIA—CZECHOSŁOWACJA zawody międzypaństwowe odbędą się 31 bm. w Pradze.

ZAWODY POLSKA—WĘGRY prowadzić będzie wiedeński sędzia Pihak, były bramkarz Floridsdorfu.

NIEDZIELNE ZAWODY K. S. OLSZY Z K. S. WAWELEM zapowiadają się niezwykle ciekawie ze względu na kilkoletnią rywalizację obu tych drużyn. Dwa ostatnie spotkania ich zakończyły się nierozegraną 1:1, 2:2. Drużynę Wawelu cechuje przebój i ostra gra, zaś Olszy precyzyjna, przyziemna kombinacja, gra niewątpliwie ładna, jednak za miękka.

Pomnik wolności w Dziedzicach

Pomnik Wolności w Dziedzicach wybudowano z 60 ton kamienia obrobionego „Dolomit", spoczywającego na 36 kwadratowych metrach fundamentu z 80 ton żwiru, w kształcie kolumny wysokości 8 metrów. W środku kolumny umieszczono godło Rzeczypospolitej polskiej, poniżej zaś dwie figury na 2'10 cm. wysokie, przedstawiające żołnierza legjonistę polskiego, oraz robotnika-powstańca, obu uzbrojonych. W środku pomiędzy figurami, główny napis:

„Nie damy ziemi, skąd nasz ród 1914—1923".

Pomnik projektował i wykonał według wskazówek zarządu komitetu, artysta-rzeźbiarz Jan Raszka, prof. Szkoły przemysł. w Krakowie, rodem ze Śląska. Plany wygotował i kierował całą budową bezinteresownie, architekt-inż. Hausner z Krakowa, roboty prowadził, również bezinteresownie inż. Spitzmüller z Dziedzic. W około pomnika, na powierzchni 300 m² urządzono plantacje, które z wiosną przyszłego roku będą obsadzone.

Ze względu na wielkie znaczenie pomnika Wolności na kresach zachodnich, zarząd komitetu budowy pomnika zaprasza wszystkich rodaków bez względu na przekonania polityczne, na tę uroczystość, która odbędzie się 14 września br.

TELEGRAMY

Podejrzani Hindusi w Warszawie

Warszawa, 29 sierpnia. Przed kilku dniami **przybyła do Warszawy grupa Hindusów w liczbie 36 osób.** Przybyli oni podobno w drodze powrotnej z **Londynu,** dokąd wyjechali na wystawę wszechbrytyjską w Wembley. Egzotyczni goście oświadczyli w Warszawie, że **nie mają pieniędzy,** wobec czego ulokowano ich w hotelu dla emigrantów na Powązkach. Wczoraj wśród Hindusów powstało poruszenie. Podobno **trzech z nich wyszło na miasto i nie wracał przez dłuższy czas,** co wywołało niepokój u ich towarzyszy, tak że postanowili udać się na poszukiwania. Hindusi, którzy władają tylko **językiem angielskim,** przypadkowo spotkali na Powązkach pewnego właściciela zakładu ogrodniczego, który dobrze włada językiem angielskim. Hindusi opowiedzieli mu swoje kłopoty z powodu zaginięcia trzech towarzyszy, a w ciągu rozmowy **zaczęli się dopytywać o adres poselstwa sowieckiego w Warszawie.** Wobec takiego obrotu rzeczy **sprawą zajęły się władze policyjne i zawiadomiły o tem poselstwo angielskie.** Podobno Hindusi owi **mieli zostać nakłonieni przez komunistów angielskich do udania się na kursa agitatorów komunistycznych do Moskwy.** Wyświetleniem sprawy zajęły się nasze władze policyjne.

Ostateczny termin repatrjacji z Rosji do Polski

Warszawa, 29 sierpnia. Władze S. S. S. R. ogłaszają, że **ostateczny termin repatrjacji do Polski oznaczono na 15 listopada br.**

Planowany mord dwóch posłów w Warszawie

Paść mieli pp. Malinowski i Dobija — Komunistka urzędnikiem zakładów lotniczych

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 29 sierpnia. Dowiadujemy się dalszych szczegółów o komuniście Stepulskim, o którego aresztowaniu donieśliśmy wczoraj. Jak się okazuje, **Stepulski należał do bandy dywersyjnej**, działającej na kresach wschodnich, a mającej **siedzibę główną w jednem z miast Wschodniej Małopolski**. Z centrali tej otrzymywał Stepulski **stałe zasiłki pieniężne**, za które nabywał broń, przeznaczoną na dokonywanie różnych zamachów.

Stepulski nosił się z zamiarem **dokonania zamachu w Sejmie na życie posłów Dobiji i Malinowskiego.** Zamach na tych posłów miał być krwawym **odwetem komunistów za kilkakrotne spoliczkowanie komunistycznego posła Królikowskiego, przez obu wymienionych posłów.** Poseł Dobija należy do klubu Z. L. N., Malinowski do klubu P. P.S. Według zeznań Stepulskiego **postanowił on zabić posła Malinowskiego z zemsty za to, że na zebraniu w Teatrze Powszechnym na Pradze został pobity przez bojówkę P. P. S. Posła Dobiję chciał zabić, celem wyrażenia protestu przeciw reformie skarbu(?)**, której rzecznikiem był poseł Dobija.

Popik, który został aresztowany razem ze Stepulskim, **jest podejrzany o współdziałanie ze Stepulskim.** Dzięki czujności policji politycznej obaj powędrowali do więzienia.

Dzienniki donoszą dalej, iż **Stepulski kończył kursa maturalne, brał udział w powstaniu śląskiem i służył w defensywie wojskowej**, gdzie zdobył zaufanie władz wojskowych. W czasie powstania śląskiego **prowadził agitację komunistyczną i zbuntował jeden bataljon powstańców.** Po opuszczeniu szeregów wojskowych **wstąpił do partji N. P. R.** celem lepszego prowadzenia agitacji. Na zebraniu socjalistycznem w Teatrze Powszechnym na Pradze wystąpił z przemówieniem na rzecz komunizmu, za co został poturbowany przez bojówkę P. P. S. Stepulski **należał równocześnie do Związku Hallerczyków** i był sprężyną roboty wywrotowej w Warszawie. W czasie spaceru po ulicach miasta wyszukiwał młodych ludzi, których wciągał do partji, proponował zarobki i z góry wypłacał zaliczki. Ostatnio **Stepulski był urzędnikiem centralnych zakładów lotniczych, pracował mianowicie w rysowni technicznej.**

Niesłychana gospodarka w Żyrardowie

Protesty żyrardowskich weksli — Francuzi chcą wywłaszczyć polskich akcjonarjuszy

(Telefonem od naszego korespondenta).

Łódź, 29 sierpnia. Tutejsze dzienniki donoszą, że przed kilkunastu dniami **kilka weksli**, wystawionych przez zarząd zakładów żyrardowskich, doszło do protestu i że weksle te **nie zostały wykupione** w Banku Polskim przez Żyrardów. **Chodzi tu prawdopodobnie o manewr giełdowy i że francuscy członkowie zarządu Żyrardowa rozmyślnie dopuścili weksle te do protestu, by wywołać** na rynku zaniepokojenie **i spadek kursu akcyj żyrardowskich**, zwłaszcza t. z. młodych, które dotychczas tendencyjnie nie zostały wprowadzone na giełdę, by zdane na łaskę i niełaskę prywatnych obrotów, **łatwiej można je było skupić dla uzyskania potrzebnej Francuzom bezwzględnej większości.**

Po pewnym czasie sprawa protestów została w Banku Polskim uregulowana, lecz **nie zostały zażegnane tarcia pomiędzy członkami zarządu Francuzami a Polakami**, ponieważ ci ostatni nie zawsze mogli pogodzić się z metodami, jakiemi posługiwali się i posługują Francuzi.

Tarcia te trwają nadal i doprowadziły do tego, że **kilku wyższych funkcjonarjuszy Żyrardowa Polaków demonstracyjnie opuszcza swe stanowiska w zakładach żyrardowskich.**

Czy kanclerz Marks ustąpi?

Zuchwałe żądania nacjonalistów niemieckich

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Berlin, 29 sierpnia (PAT). Frakcja nacjonalistyczna zgłosiła na wczorajszem posiedzeniu parlamentu **do ustawy ramowej do ustawy Dawesa rezolucję, która wzywa rząd Rzeszy, aby najpóźniej w ciągu dwóch lat uzyskał** w drodze dalszych rokowań **zmniejszenie obciążeń przewidzianych w planie Dawesa**, dalej aby rząd Rzeszy, opierając się na traktacie wersalskim **zarządził zbadanie zdolności płatniczej Niemiec** a to w tym celu, aby uzyskać odpowiednie do rozwoju gospodarczego i finansowego położenia Niemiec zmniejszenie ogólnych ciężarów planu Dawesa, wreszcie aby w związku z tem wdrożyć rokowania dyplomatyczne i nalegał stanowczo na **ścisłe określenie wszystkich przyszłych świadczeń Niemiec.**

Zgłoszone równocześnie poprawki **do ustawy** ramowej oświadczają, że **ustawa ta może wejść w życie po uzyskaniu zagwarantowanej układem pewności, że obszary okupowane poza granicami przewidzianymi traktatem wersalskim będą najpóźniej do dnia 20 stycznia 1925 roku opróżnione.** Dalsze poprawki oświadczają, że ustawa niniejsza tak długo nie wejdzie **w życie**, dopóki rząd niemiecki nie odwoła formalnie oficjalną notę do państw sprzymierzonych narzuconego Niemcom traktatem wersalskim **przyznania się do winy za wybuch wojny.**

Reichstag rozpoczął rozstrzygające posiedzenie

Berlin, 29 sierpnia. **Dziś przed południem Reichstag rozpoczął trzecie czytanie ustaw, realizujących układ londyński.** Jako pierwszy w dyskusji przemawiał kanclerz Marks.

Berlin, 29 sierpnia. Nacjonaliści niemieccy **postawili jako warunek swojej zgody na przyjęcie planu Dawesa ultymatywne żądanie ustąpienia gabinetu Marksa już we wrześniu.** — Rząd Rzeszy do tej chwili nie udzielił odpowiedzi na to żądanie niemieckich nacjonalistów.

Berlin, 29 sierpnia. Na dzisiejszem posiedzeniu partji **niemieckich nacjonalistów** przedstawił przywódca partji **Hergt żądania partji**, wystosowane pod adresem kanclerza Rzeszy, Marksa. **Do tej chwili nie nastąpiło porozumienie w łonie partji nacjonalistycznej** co do treści tych żądań. Dalszy ciąg posiedzenia odbędzie się popołudniu, na którem mają być szczegółowo przedyskutowane zasady planu Dawesa i ustaw niemieckich, realizujących ten plan.

Brednie sowieckie o Polsce

Moskwa, 29 sierpnia (AW). Dzienniki sowieckie rozpoczęły w ostatnich dniach zamieszczać **fantastyczne wiadomości o Polsce, a w szczególności o stosunkach na kresach wschodnich.**

„Izwiestja" w artykule pod tytułem: „**W wigilję agonji**" wmawiają w swych czytelników, iż **w najbliższym czasie nastąpi w Polsce nieunikniony przewrót komunistyczny.** Dla charakterystyki, w jaki sposób odbywa się informowanie czytelników prasy sowieckiej, przytoczyć m. in. na następujący ustęp, **gloryfikujący bandytyzm na kresach** „Włościaństwo na kresach **masowo(?!) przechodzi do partyzantki. Łuna podpalonych dworów coraz częściej rozświetla niebo polskich kresów.** Oddziały partyzanckie mnożą się coraz częściej. Zdarzają się utarczki z wojskami rządowemi. Władze użyły ostatniego środka **sądów polowych.** Pierwsza krew bohaterów partyzantów została przelana. Rząd polski opatrzył generała Rydza-Śmigłego specjalnemi pełnomocnictwami dla stłumienia powstania Białorusinów.

Dział ekonomiczny

Diarjusz ekonomiczny

— **Traktaty handlowe i nawigacyjne**, zawarte między Polską z jednej a Danją i Islandją z drugiej strony, zostały ogłoszone w dniu dzisiejszym.

— **Posiedzenie głównej komisji ziemskiej w** Warszawie w sprawach dotyczących regulacji serwitutów, komasacji oraz wywłaszczenia przymusowego na cele reformy rolnej, odbywa się w Warszawie.

— **Rozporządzenie prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 20 bm.** zawierające zmianę w ustawie o opodatkowaniu spirytusu na obszarze Rzeczypospolitej zostało dzisiaj ogłoszone.

— **Sąd arbitrażowy w Katowicach** rozpatrywszy sprawę obniżenia zarobków dla robotników budowlanych i cegielnianych, obniżył je o 10%, nie uwzględniwszy żądań pracodawców obniżenia zarobków o 20 do 25%.

— **Generalna dyrekcja poczt poleciła urzędom pocztowym** nieopłaconą korespondencję listową, nadawaną przez P. K. O. i jej oddziały, nie obciążać dopłatą.

— **Uczestnikom i wystawcom w IV Targach** Wschodnich we Lwowie wydają konsulaty polskie zagranicą bezpłatne wizy paszportowe oraz opłata od świadectw pochodzenia towarów obniżona jest o 50%.

— **Wystawa traktorów i samochodów ciężarowych wojskowych**, pędzonych gazem węgla drzewnego, odbędzie się między 30 września a 5 października w miejscowości Bur we Francji.

— **Cenę herbaty podwyższono w Warszawie od 28 bm.** o 1 zł na 1 kg w handlu detalicznym.

— Wobec znacznych zapasów surowca **zezwolono na wywóz do Czechosłowacji z Polski 500.000** kg rudy żelaznej prażonej. Zezwolono również na wywóz 190 ton otrąb jęczmiennych w ramach kontyngentu 1,250.000 kg melassy oraz 500 ton szmat wełnianych i bawełnianych.

— **Ceny notowane w handlu hurtownym spadły znacznie w stosunku do miesiąca kwietnia.** I tak cena nafty spadła z 15 zł na 13 zł 65 gr, cementu z 5 zł na 4 zł 20 gr, skóry wołowej z 1 zł 24 gr na 1 zł 20 gr, skóry podeszwowej z 4 zł 40 gr na 3 zł 80 gr, bawełny z 4 zł 22 gr na 4 zł 11 gr, cukru z 98 gr na 90 gr, mięsa wołowego z 1 zł 97 gr na 1 zł 83 gr, masła z 5 zł 54 gr na 4 zł 30 gr.

— **Z podatku majątkowego wpłynęło ogółem w drugiej dekadzie bm.** 22'1 miljonów złotych, podczas gdy w drugiej dekadzie lipca 17'3 miljonów. Szczególnie zwiększył się wpływ podatku przemysłowego, który w drugiej dekadzie sierpnia dał skarbowi 7'2 miljonów, a w drugiej dekadzie lipca 5'2 miljonów. Wpływ podatków pośrednich wzrósł o 2'6 miljonów.

Przesilenie w przemyśle mija

Warszawa, 29 sierpnia (AW). Nadsyłane Centrali Banku Polskiego przez oddziały prowincjonalne sprawozdania za miesiąc ubiegły wykazują, iż sytuacja w przemyśle i handlu **ulega poprawie.**

W Łodzi w branży bawełnianej ożywił się ruch; znaczne zapotrzebowanie niektórych gatunków wyrobów wywołuje ich brak. W **Białymstoku przesilenie ekonomiczne przechodzi**; fabryki tekstylne całkowicie bądź częściowo uruchomiają się.

W **Zagłębiu naftowem** odczuwa się lekkie **odprężenie ciężkiej sytuacji**, w jakiej Zagłębie to się znajdowało. Kredyt staje się łatwiejszy.

W **Sosnowcu** normalnie prowadzą pracę przędzalnie wełny czesankowej na eksport do Niemiec. W innych gałęziach przemysłu wielkiego pracuje normalnie firma Fitzner i Gamper.

Przemysł metalowy w **Kołomyi** wobec zbliżającego się sezonu pokupu maszyn rolniczych pracuje w całej pełni: wysprzedano cały zapas maszyn wyprodukowanych w sezonie martwym i otrzymano cały szereg nowych zamówień. — **Krakowskie fabryki maszyn rolniczych** również znajdują obecnie łatwiej nabywców.

W **Kielcach** przesilenie w przemyśle mija. Poważniejsze fabryki jak Olkusz, Suchedniów, Nawozy Sztuczne, Wapienne Piece, pracują w dalszym ciągu. W **Radomsku** sytuacja się poprawia; fabryki idą prawie normalnie. Przemysł meblowy pracuje dobrze, mając znaczne zamówienia; dział metalurgiczny jest również w pełnym ruchu. Jedna z fabryk, wytwarzająca żelazka do prasowania, wyżymaczki itd., powiększa znacznie swą produkcję, konkurując z wyrobami niemieckiemi. W przemyśle metalowym w radomskiem odczuwać się daje znaczne **polepszenie** ze względu na wpływające zamówienia. **Ruch garbarski** również cokolwiek się ożywił. Przemysł **wielkopolski i pomorski** również odczuwa poprawę sytuacji.

Kronika ekonomiczna

POMYŚLNY ROZWÓJ MONOPOLU TYTONIOWEGO. Rekordowy dochód monopolu tytoniowego w stosunku do miesięcy poprzednich, wyniósł w lipcu 17 miljonów złotych. 9 fabryk rządowych pracując na 1 zmianę, dało 6,450.000 zł, 72 fabryki prywatne, pracując intensywniej przed przejęciem ich przez państwo, dały dla skarbu 10.500.000 zł. Zestawienie to mówi pochlebnie o zaufaniu do wyrobów monopolowych, czem się tłumaczy wzmożony ruch i brak niektórych gatunków w fabrykach państwowych. Zakupiono 9 fabryk prywatnych całkowicie z lokalem, urządzeniem fabrycznem i biurowem. W stadjum pertraktacyj o kupno są fabryki Kościan w Poznaniu i cygarnia „Sport".

CO EKSPORTUJEMY I CO MOŻEMY EKSPORTOWAĆ DO AMERYKI PÓŁN. Ministerstwo przemysłu i handlu komunikuje, że Polska eksportuje do Stanów Zjednoczonych następujące artykuły: puch i pierze, skóry futrzane, skórki królicze wyprawione, guziki skórzane, grzyby suszone, nasiona buraczane, nasiona koniczyny, mchu, wyki, materjały bawełniane, sukno bilardowe, dywany, chodniki, płótno jutowe, lniane, meble gięte i rozkładane, zabawki drewniane, przybory kuchenne z drzewa, szczecinę, alkohol ansylowy.

Do Kanady Polska mogłaby eksportować wyroby tekstylne, kilimy, meble koszykarskie, wódki, nasiona buraczane, grzyby suszone.

TRANZYTO PRZEZ RUMUNJĘ WOLNE OD OPŁAT. W myśl art. 12 traktatu handlowego pomiędzy Polską i Rumunją towary polskie przy tranzycie przez Rumunję nie będą podlegały żadnym cłom i opłatom specjalnym z racji ich tranzyta.

EKSPORT DYKT Z POLSKI DO ARGENTYNY. Polskie ministerstwo przemysłu i handlu zwróciło się do firm krajowych, wyrabiających dykty o przedłożenie szczegółowych ofert z podaniem cen oraz próbek na dostawę dykt do Argentyny.

(rm) DROŻYZNA I KRYZYS GOSPODARCZY W GDAŃSKU. W poszukiwaniu kapitałów obrotowych projektowano wprowadzenie obok gdańskiego guldena pomocniczej jednostki monetarnej w postaci marki lub guldena rentowego, opartej na hipotekach nieruchomości położonych w w. m. Gdańsku. Wbrew przewidywaniu obecny kryzys gospodarczy nie zmniejszył się z chwilą wprowadzenia silnej waluty w Polsce i Niemczech a nawet przeciwnie, wobec drożyzny robocizny oraz bardzo wysokich podatków, przemysł gdański znajduje się w gorszych warunkach, aniżeli przemysł polski, tak, iż odbywa się likwidacja całego szeregu przedsiębiorstw. Jeden z ostatnich zeszytów gdańskiego dziennika urzędowego zapowiedział likwidację 71 firm, która ma być zakończona z dniem 1 listopada br.

W lipcu br. wzrosły koszta utrzymania w Gdańsku o dalsze 1'7%. Wzrost cen wykazują ziemniaki, tłuszcze, jaja, ser, cukier, ryby.

UDZIAŁ GDAŃSKA W TARGACH WSCHODNICH. Izba handlowa gdańska weźmie udział w Targach wschodnich we Lwowie, wyda nawet broszurę o porcie gdańskim i spis poważniejszych firm w Gdańsku. „Danziger Neueste Nachrichten" podają w dziale inseratowym szereg artykułów o Targach lwowskich.

DZIAŁ GIEŁDOWY

Krakowska giełda pieniężna

Kraków, 29 sierpnia.

Dolar	5·20—5·19
N. Jork	5·20 (czek) 5·18.65
Londyn	23·42½
Zurych (za 100)	98·25 —98·15
Paryż (za 100)	28·35—28·25
Bruksella	25·75
Praga (za 100)	15·55
Frank franc. (za 100)	28·60

Cedula kursowa giełdy krakowskiej

29 sierpnia 1924 r.	W złotych — Transakcje: dziś	wczoraj
Akcje bankowe:		
Pol. Bank przem. I—VIII	0·62	0·61—0,63
Bank Hipoteczny I—VIII	—	—
„ Małopolski	—	—
Ziem. Bank kred. I—IX	—	—
Powsz. Bank kred. I—V	0·15	0·10—0·13
Akcyjny Bank zw. I—IX	—	—
Bank Komercjalny I—IV	—	—
Bank zw. sp. zar. I—XI	7·25—7·75	7·00
Akcje Tow. handlowych:		
Pol. Tow. handlowe I—V	0·58—0·60	0·57—0·62
Impex I—V	—	—
Bracia Rolniccy I	—	—
Pharma I—III	—	—
Polski Glob I—IV	—	—
C. Hartwig I—V	—	—
Żegluga Polska I—III	0·22	0·19 - 0·22
Akcje Tow. przemysłowych:		
Zieleniewski I—IV	13·30—14·25	13·15—13·70
Cegielski I—IX	0·90 0·92	0·87—0·91
Potęga I—II	—	—
Trzebinia I—IV	1·15—1·20	1·05 1·10
Rohn, Zieliński i Ska	—	—
Pocisk I—III	—	—
Parowozy I—III	—	0·56—0·58
Automotor I—II	—	—
Górka I—III	22·60—23·75	21·75—22·75
Siersza I—IV	7·00—7·20	6·50 7·00
Tepege I—IV	3·90—4·00	3·90—4·05
Polska Nafta I—III	0·60—0·63	0·60—0·61
Pokucie I	0·55—0·57	0·60
Oikos I IV	—	—
Fezet I—IV	—	—
Strug I	1·20	1·00
Syndykat koszyk. I—III	—	—
Niemojowski I	0·85—0·90	0·95—1·00
Ryngraf I—II	—	—
Tłuszcze Trzebinia I—II	—	—
Azot	—	—
Ferropol	—	—
Elektrow. Siersza I—IV	0·29	0·58
Umiełów I—II	0·80—1·00	0·83—0·89
Krakus I—VI	1·20	1·15—1·20
Chodorów I—V	7·50 - 7·75	7·25 - 7·4
Chybie	10·50—11·00	10·50—10·6
A. Piasecki	1·55	1·40—1·50
Lud. Zakł. Garb.	—	—
Kapelusze Myślenice	—	—
Lemiesz I II	—	—
Gazy ziemne I—II	—	—

Kraków, 29 sierpnia.

Pod wpływem mocnego Wiednia, mimo słabej Warszawy, w obrotach efektami panowało dziś duże ożywienie i tendencja kształtowała się zwyżkowo. Robiono zwłaszcza wiele w arbitrażówkach Zieleniewski, Górka, Siersza górnicza, Tepege po kursie mocnym.

W dewizach ruch mały przy tendencji słabej względnie niewiele zmienionej. Dużo towaru w Nowym Jorku i dolarach efektywnych.

Na pogiełdziu również mocniej. Robiono najwięcej w Jaworznie i Węglówkach. Jaworzno drobne 28·25, Jaworzno grube 25—26·75, Gazy ziemne 4·85—4·95, Nobel 2·20—2·30, Węglówki 0·04½.

Papiery dywidendowe w Warszawie

z dnia 29 sierpnia 1924 r.

AKCJE:	W złotych Transakcje
Bank Handlowy	8·00 - 8·10
Bank Zw. Sp. Zar.	6·80—7·20
Cegielski	0·90—0·93
Parowozy	—
Starachowice	3·70—3·88
Zieleniewski	13·50—13·75
Żyrardów	69·00—57·00
Haberbusch	6·75—6·25
Nafta Polska	—
Spirytus	2·45 2·35
Chodorów	7·20
Ćmielów	—
Nobel	2·30
Ursus	3·80- 3·60
Bank Przem. Lwów	0·60 0·59

Giełda wiedeńska

Wiedeń, 29 sierpnia. Początkowe kursy papierów polskich w tysiącach koron. Bank eskontowy 4·7, Bank hipoteczny 10, Siersza górnicza 290, Silezia 23, Fanto 260, Galicja 1250, Lumen 112, Nafta 205, Schodnica 180—190.

Giełda zurychska

Zurych, 29 sierpnia. (PAT). Otwarcie giełdy: Holandja 208, Nowy Jork 530·75, Londyn 23·81, Paryż 28·65, Medjolan 23·51, Praga 15·95, Budapeszt 0·0070, Bukareszt 2·62, Belgrad 6·72½, Sofja 3·87, Wiedeń 0·0075.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Senat francuski ratyfikował traktat lozański

Paryż, 29 sierpnia (AW). **Senat przyjął ratyfikację traktatu lozańskiego 270 głosami przeciwko 20.**

Fantastyczna historja o Anglji, brylantach i sowietach

Warszawa, 29 sierpnia. „Figaro" z dnia 23 bm. przytacza wywiad niejakiego **Siemionowa** na łamach wychodzącego w Paryżu rosyjskiego emigranckiego dziennika „Wieczernieje Wremja", dotyczący **sprawy angielsko-sowieckiego traktatu.**

W wywiadzie swoim Siemionow twierdzi, że przed pewnym czasem **pewna dama wyjechała z Anglji do Sowdepji w celach artystycznych**, a po powrocie z Moskwy **przywiozła stamtąd wprost olbrzymie skarby w postaci brylantów i najdroższych szlachetnych kamieni.** Skarby zostały podzielone na 6 części i **przesłane 6 członkom dyrekcji dziennika „Daily Herald" będącego w rękach Partji Pracy.** Skarby te zostały przesłane **w zamkniętych bombonierkach czekoladowych.** Ci, którzy bombonierki te otrzymali, **nie zwrócili ich.** Dzięki temu sposobowi **bolszewicy zapewnili sobie zawarcie traktatu z Anglją.** „Figaro" słusznie zaznacza przytem, że wiadomość Siemionowa brzmi jak bajka z tysiąca i jednej nocy i **domaga się od Mac Donalda, aby sprawę tę bezwzględnie wyjaśnił.**

Koło Nowego Jorku szaleje orkan

Paryż, 29 sierpnia (AW). Dzienniki donoszą z Nowego Jorku, że **na wybrzeżu atlantyckiem szaleje burza.** W porcie nowojorskim jest wiele okrętów, które schroniły się tam przed olbrzymiemi falami. **Na wybrzeżu Wirginji i Karoliny północnej i południowej fale zburzyły w portach tamy.** Od zdążającego z Hamburga parowca „Arabic" należącego do linji okrętowej White-Star, otrzymano depeszę iskrową, iż **parowiec został podczas burzy uszkodzony** i proszącą o przygotowanie wozów ambulansowych, któreby zabrały rannych przy lądowaniu.

Należy przypuszczać, że **następstwa ostatniego orkanu będą większe**, gdyż zaskoczył on wiele okrętów między Europą a Ameryką.

W Nowym Jorku skutkiem niepogody i mgieł zdarzyło się wiele wypadków automobilowych.

Kronika telegraficzna

OBFITY POŁÓW POLICJI WARSZAWSKIEJ. Warszawa, 29 sierpnia. W dniu wczorajszym policja przeprowadziła wielką obławę w drobnych hotelach i hotelikach dzielnicy żydowskiej. W lokalach tych wykryto gniazda, w których chowały się rozmaite elementy zbrodnicze, również w wielkiej ilości wykryto dezerterów, ukrywających się przed poborem do wojska.

KANDYDAT DO PRZEJŚCIA NA JUDAIZM. Warszawa, 29 sierpnia. Sensację wywołało wczoraj w rabinacie warszawskim zgłoszenie się młodego Niemca z Gdańska, który przybył specjalnie do Warszawy, aby przeprowadzić w Warszawie formalności przejścia na łono judaizmu. — Przedstawił on dowody, że wystąpił już ze względu na swoje przekonania z kościoła ewangelickiego i że już od dłuższego czasu gotów jest do przyjęcia judaizmu. Rabinat warszawski przesłał petenta do rabinatu wolnego miasta Gdańska.

CADYKOWIE W WALCE Z MODĄ KOBIECĄ. Warszawa, 29 sierpnia. Z Warszawy wyjechało na prowincję kilku cadyków warszawskich celem zorganizowania tam specjalnych komitetów do walki z rozpustą kobiet żydowskich. Cadykowie wygłaszają po bożnicach i synagogach kazania, przyczem żądają od mężczyzn, aby żonom i córkom swoim nie pozwalali na noszenie krótkich rękawów, zbyt głębokich dekoltów i bardzo krótkich spódniczek.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Przewodnik handlowy i informacyjny po Krakowie

Wymienione firmy polecamy naszym Czytelnikom.

ANTYKI

HALA LICYTACYJNA, Bracka 6. Tel. 2406. Stała wystawa mebli, tkanin, obrazów i bronzów, oraz artyst. przemysłu krajowego. Ekspedycja także w językach obcych

APARATY I PRZYBORY FOTOGRAF.

B. FUROWICZ
SŁAWKOWSKA 3
(Hotel Saski).

Warszawski Skład przyborów fotograficz.
Szewska 2. Tel. 1428

APTEKI

FIGOL »JAHR« jd alny środek przeczyszczający dla dzieci i dorosłych.
Główny skład.
Apteka Grabowskiego
Kraków — Tel. 402

[illegible]

M. LEITNER
Rynek gł. 34

ARTYKUŁY GOSPODARCZE

STEF. CIEŚLA, Karmelicka 9
najlepsze mydła do prania, wyroby szczotkarskie wszelkiego rodz. Ceny konkurencyjne!

BANKI

A. HOLZER
Dom bankowy i kantor wymiany
UL. ŚW. GERTRUDY 11

Bank Małopolski S. A.
Zakład główny w Krakowie, Rynek gł. 23 załatwia wszelkie czynności bankowe.

Powszechny Bank Kredytowy
S. A. we Lwowie. — Oddział w Krakowie, Rynek gł. 35. (Krzysztofory) Tel. [illegible] Załatwia wszelkie czynności bankowe najkorzystniej, przekazy na wszystkie miejscowości kraju i zagranicy.

Ziemski Bank Kredytowy
T. A. we Lwowie — Oddział w Krakowie, Florjańska 32
Załatwia wszelkie transakcje w zakres bankowości wchodzące. Sprzedaż i kupno walut, papierów wart., udziela kredytów.

BIELIZNA

„AU BON MARCHE"
Tomasza 20 Ceny niskie!
Wykwintna bielizna męska i damska, krawaty, pończochy i skarpetki.

H. Bałabuszyńska & F. Wojas
ul. Szewska 10

Najtańsze źródło zakupu
Dom handlowy
„POOL"
Wielopole 14.

FABRYKA bielizny i trykotarzy S. A. Kraków - Podgórze, Dąbrowskiego L. 15.

Bielizna damska i męska
KAROL JAROSZ
Florjańska 35. Tel. 2329.

NA RATY!
A. MAJBRUCH
UL. MIODOWA 14

J. NOWAK
FLORJAŃSKA 11
Bielizna — wyprawy — płótna

M. Pietroń i Synowie
ul. Karmelicka 12

GWARANTOWANA Bielizna siatkowa „egipska", tkana na miarę. Gen. zast. „Spezial-Wäsche, Wien. STEFAN PIETROŃ Karmelicka 12.

Bracia Sperber
Rynek główny 30

L. SZCZERBA
Florjańska 40

Hugo Weinmann
Starowiślna 6

BIURA SPEDYCYJNE

WŁADYSŁAW ROPSKI
Centrala: Rynek Gł. 39 A—B.
Filja: Rynek Gł. 30 C—D.
Biuro kupna, sprzedaży realności majątków ziemskich, sklepów i t. p. oraz biuro ogłoszeń.
Telefon 4102 i 3529.

BROŃ

K. GLINIECKI I SKA
Szewska 2
warsztat rep. ul. Karmelicka 8
filja Kowel, Nowokolejowa 53.

BROWARY

Browar Okocim
reprezentacja:
ul. Jana 5. Tel. 195.

CERATY

Na stoły i meble do nabycia w firmie
Przemysł Linoleum i Cerat
Rynek 10.

CUKIERNIE

P. MAURIZIO
Rynek główny 38

J. Noworolski
Sukiennice

CUKRY

FABRYKA
A. PIASECKI S. A.
Rynek 27 i 47

Pierwsza Małopolska Fabryka warsz. cukrów i czekolady S. z o. o. Podgórze, Kącik 10 Tel. 2940. Sklep fabryczny Starowiślna L. [illegible] vis à vis gł. poczty

DELIKATESY

STEF. CIEŚLA, Karmelicka 9
świeże masło deserowe, bryndza liptowska, konfitury, czekolady, ciastka.

J. CYANKIEWICZ
Sławkowska 24.
Wina rak. konserwy rybne i mięsne

A. HAWEŁKA
Rynek 34.
Towary kolonjalne, wina, wódki i koniaki

K. HUET
UL. FLORJAŃSKA 23
POKOJE DO ŚNIADAŃ

E. Oskarbski, T. Malczewski i S-ka
ul. Szewska 2.

Najtańsze źródło zakupu!
FR. PAWŁOWSKI
Róg plant. - Szewska 27.
Świeże masło deserowe.

DROGUERJE

J. WILKOSZ
KARMELICKA 14.
Zioła lecznicze. - Chemikalja.

FARBY, LAKIERY

FR. LENERT
SŁAWKOWSKA 6. — TEL. 104.
Skład farb, materjałów budow. benzyny, smarów i olei

T. MĘŻYK
PLAC SZCZEPAŃSKI L. 8
wyroby lakierowe, oleje maszynowe, artykuły dla potrzeb domowych

TOW. HANDLOWE
„REIM" S-KA AKC.
Rynek gł. 37. — Tel. 20.

S. Wojciechowski & R. ŻAK
Karmelicka 21, telefon 3528.

A. ZEMBRZYCKI
FLORJAŃSKA 9
przybory malarskie, farby olejne „A. Lefranc Paris" pendzle, płótna

FORTEPIANY

Helena Smolarska
Szewska 9 Telef. 4365
Wyłączne zastępstwo firm.
Bechstein
Blüthner
Bösendorfer
i innych.

Józef Witek
zawodowy mechanik, stroiciel fortepianów, kier. Wytw. fortepianów B. Gabryelska, ul. Stolarska L. 6. Telefon 389.

FRYZJERNIE

JAN NIEŻYŃSKI
Fryzjer damski.
Perfumerja, salon kosmetyczny
PLAC WW. ŚWIĘTYCH 11

FUTRA

PIERWSZORZĘDNY SKŁAD FUTER
A. JACHIMSKI
ULICA GRODZKA L. 14-16.

St. Kierzek
kuśnierz
ul. św. Anny L. 4.

Futra firmy H. i R. Hoor
Gatunek za najlepsze, naltrwalsze i najtańsze
Kraków, ul. Grodzka 13.

Pierwszorzędny skład futer i pracownia kuśnierska
G. SPRUNG
Grodzka 30 — Tel 2476

GALANTERJA

Leserkiewicz i Ska
Rynek główny L. 11
Plac Szczepański 2

E. Ostaszewski i E. Mayer
Rynek gł. 5.

LEON RECHT
UL. GRODZKA 20
krawaty, galanterja męska.

A. TESLAR
29 Sukiennice 30
galanterja, konfekcja damska i męska — poleca również wykwintne delikatesy

GARAŻE

AUTO-PALAIS W. Rippera ul. Smoleńsk 31, Telef 107 pomieszczenia samochodów z wszelkiemi wygodami, benzyna i oliwa na miejscu

HOTELE

Hotel Francuski
ul. Pijarska 4

„Grand-Hotel"
Sławkowska 5

Hotel i restauracja „Monopol"
Gertrudy 6 Telef. [illegible]
[illegible]

HOTEL NARODOWY
POSELSKA 22. — TEL. 3022

Hotel „Polonia"
Basztowa 25

HOTEL POLSKI
Florjańska 42. Tel. 469

PIERWSZORZĘDNY z komfortem urządzony HOTEL POD RÓŻĄ ulica Florjańska L. 14. Telef. 2263.

HOTEL SASKI
Sławkowska 3 Tel. 37.

INSTALACJE ELEKTRYCZNE

„AGRODYNAMO"
inż. T. Kleczewski
Jagiellońska 6. Tel. 3566.

INŻ. PIOTR KRÓL, Przedsiębiorstwo elektrotechn. Wiślna 9, tel. 3030 Wszelkie urządzenia oświetlenia elektrycz. i przeniesienia siły, oraz telefony i t. p.

INSTRUMENTY MUZYCZNE

LEOPOLD HUTTERER
Grodzka 43 R.

JUBILERZY ZŁOTNICY

Obrączki ślubne, pierścionki, broszki i t. d. w złocie i srebrze oraz galanterja w dużym wyborze M. Jakubowski, Sukiennice 26-27.

Jakób Lipski
Sławkowska 8.

KAPELUSZE

męskie i damskie oraz obuwie
L. HOCHSTIM
ULICA FLORJAŃSKA L. 5.

Najnowsze modele wiedeńskie
Kapelusze filcowe, przybory modniarskie
JADWIGA CYPES POSELSKA 20
Ceny konkurencyjne

KAWIARNIE

»CENTRALNA«
ul. Dunajewskiego 1
Telefon 1460

»ESPLANADA«
Karol Wolkowski
ULICA PODWALE L. 1

„Grand-Hotel"
ul. Sławkowska 5

„TEATRALNA"
Szpitalna 38. Tel. 2320
vis à vis Teatru im. Słowackiego

KINO-TEATRY

KINO „NOWOŚCI", ulica Starowiślna L. 21. — Telefon 2345.

KINO „WARSZAWA", — Stradom 15.

KOŁDRY

K. Sulikowski
Grodzka 59

KONFEKCJA MĘSKA

Włodzimierz Car
Sławkowska 8

J. GOLDMANN
STRADOM 18
Kapelusze bielizna krawaty

NA RATY
GRÜNBAUM i ROTNER
Konfekcja damska i dziecięca. Bielizna damska, męska i dziecięca. Obuwie. Płótna, zefiry, [illegible] materjały krajowe i zagraniczne i t. d. Dla P. T. Urzędników i wojskowych rabat
Wielopole 15 vis à vis P. K. O.

Jakób Schmaus
Grodzka 4

Skórczewski i Polakiewicz
Florjańska 13

Z. Zdanowicz
Sławkowska 3. Telef. 516.

KONFEKCJA DAMSKA

W. Bromowicz
Szczepańska 1

KAROL JAROSZ
bluzki i płaszcze.
Florjańska 35. Telef. 2329.

Maison Riette
Sławkowska 25.
Modele. Modele.

Nadeszły oryginalne paryskie modele jakoteż wszelkie przybory modniarskie oraz aksamity i jedwabie
Hurtownie! Detalicznie!
S. WURZEL
Rynek gł. 11. w podworcu (Dom Wenecki).

KONFEKCJA DZIECIĘCA

ADOLF FABER
FLORJAŃSKA 6.
STROJE DAMSKIE

KONIAKI

J. & F. Martell
Cognac
wszędzie do nabycia.
Hurtowna sprzedaż u reprez. Dr Z. Dzikowski, Sp. z o. odp. Jagiellońska 5. Telef. 3033.

KSIĘGARNIE SKŁADY NUT

J. Czernecki, Rynek gł. 11
książki szkolne, naukowe, atlasy, mapy, słowniki i t. p.

Dr K. Wł. Kumaniecki
ODBUDOWA PAŃSTWOWOŚCI POLSKIEJ
Najważniejsze dokumenty 1912—styczeń 1924. — Cena zł 20. Z przesyłką pocztową zł 21.
Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Gebethner i Wolff
Rynek gł. 23
książki, nuty, pisma krajowe i zagraniczne

Księgarnia
„Nauka i Sztuka"
Podwale 6. Książki szkolne, żurnale.

Księgarnia Polska
mapy, książki, atlasy, nuty na rozmaite instrumenta i orkiestrę
Sławkowska 3 (Hotel Saski)

Księgarnia T. S. L.
św. Anny 5 — Książki szkolne

ŻURNALE MÓD
M. LANDAU, Krzyża 5

KOSMETYKI

PASTA DO ZĘBÓW
DERMADONT

Oryginalne
WALLACE-KOSMATI
Eau de Cologne Russe
wszędzie do nabycia.

KWIECIARNIE

J. MARKIEWICZ
Wielki wybór roślin liściastych i kwitnących. — Ceny niskie.
KARMELICKA 7.

LIKIERY

Fabryka najprzedniejszych likierów
ERVEN LUCAS BOLS
Rok zał. 1575
Żądać wszędzie!

LINOLEUM

wszelkiego rodzaju do nabycia w firmie
PRZEMYSŁ LINOLEUM I CERAT
Rynek Główny 10.

MALARZE

KAROL ORLECKI
malarz dekoracyjny, pokojowy i kościelny, oraz pokostniczo-lakierniczy
Łobzowska 15 T. 1520

MANUFAKTURA

BOJARSKI & HEINICH
W WARSZAWIE
Przedstawicielstwo i Skład Komisowy Akc. Tow. Przemysłowego
JULJUSZA HEINZLA
W ŁODZI
oddział w Krakowie, Florjańska 4.

MASARNIE

Tomasz Knobel
Długa 27

MASZYNY DO PISANIA

L. AKSMAN
Szewska 22

„Cichy Remington"
Model 12.
Florjańska 14. Tel. 2263.

MASZYNY DO POWIELANIA

Rudolf Nowak
Grodzka 44. Tel. 3541

MASZYNY I NARZĘDZIA ROLNICZE ORAZ WOZY GOSPOD.

JAN CHLIPALSKI
Rynek Kleparski 14
— Telefon 4592 —

MEBLE

LEON GOTLIEB
urządzenia pokoi
Rynek gł. 12. Telef. 4498.

M. PLESZOWSKI
MAŁY RYNEK L. 2
TELEFON Nr 4136
poleca:
urządzenia mieszkań, dywany perskie, kołdry, koce, łóżka mosiężne, niklowe, dekoracje wnętrz, brokaty i t. p.

MEBLE BIUROWE

„Jerry" Kraków, Florjańska 28 Katowice, Zielona 15 Lwów, Sykstuska 2

MLECZARNIE

E. [illegible]SKA obecnie E. PYTEL wydaje śniadania, obiady i kolacje po przystępnych cenach:
Plac WW. Świętych 10. Tel. 3328.

R. Chmura i R. Zawilińska
ul. św. Jana 13
polecają swą kuchnię doborową.

Mleczarnia Hygieniczna
W. KAPUSTA
św. Anny 7.
Kuchnia jarska i mięsna.

MODNIARSTWO

Najnowsze modele oraz pracownia
K. Jarosz, Florjańska 35
Ceny przystępne!

DORA KLEIN
Krakowska 6 - Tel 3211
pol. kapelusze damskie oraz przyb. modniarskie hurt. i częściowo.

NACZYNIA

Bernard Greschler
Grodzka 43
Naczynia aluminiowe.

ADOLF SATTLER
GERTRUDY 24.
Artykuły turystyczne i naczynia aluminiowe.

OBUWIE

GIZELA BRAND
obuwie wykwintne damskie i dziecięce
ulica - - Starowiślna l. 6.

M. BOCHENEK
skład obuwia
ULICA STRADOM L. 19

Wykwintne zagran. obuwie
MAREK CZOPP
UL. SZEWSKA 13.

Skład fabryczny pasty do obuwia i podłóg
DOBROLIN
M. Sierotwińska, ul. Sienna 12.

JÓZEF DZIDEK
Tomasza 9, róg Sławkowskiej
— Pracownia obuwia. —

KEMPLER & SCHÖNBERG
Szczepańska 5
poleca również kalosze i śniegowce.

ANTONI WILIŃSKI
magazyn obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego.
UL. ŚW. TOMASZA 18.

Z. ZDANOWICZ
UL. SŁAWKOWSKA 3
Telefon 516

OPTYCY

Teodor Tomaszkiewicz
optyk i mechanik
Florjańska 30.
Wejście z sieni.

K. VOIGT
UL. MIKOŁAJSKA 20
skład towarów optycznych

OWOCARNIE

Główny skład owoców południowych
B. ANIS
Szewska 15. — Telefon 1565.

PERFUMERJE

Teofil Bękner
Sukiennice 20

L. Korzeniowski
Florjańska 22.
Perfumy na wagę

LESERKIEWICZ I SKA
Rynek główny L. 11
Plac Szczepański L. 2

TOW. HANDLOWE
„REIM" S. A.
Rynek gł. 37. — Tel. 20.

Witold Theobald
dawniej Bracia Theobaldowie
Sławkowska 1.

Bracia Weissberg
Krakowska 17
Telefon 4529.

WOJCIECHOWSKI & R. ŻAK
Karmelicka 21. Tel. 3528.

PŁASZCZE GUMOWE

CENY ZNIŻONE!
A. BROSS
Florjańska 44
obok bramy Florjańskiej.

PŁÓTNA

I. WEKLER, STRADOM 5
poleca płótna, szyrtyngi, bieliznę osobistą, stołową i pościelową, zefiry, drelichy i koce z fabryk zagranicznych

PRALNIE

„TĘCZA"
Centrala: Czarnowiejska 72
Telefon 1471

PRZYBORY PIŚM.

R. ALEKSANDROWICZ
Basztowa 11. — Tel. 811 i 4064
Magazyn przyborów biurowych

E. CZAPLIŃSKI
SZEWSKA 2.

H. GRUENBERG, Wiślna 9.
Tel. 4198. Magazyn papieru przyb. piśm. szkolno i rys.

Wydawnictwo kart artystycz. i Hurtownia papieru
„KRAKUS"
ul. Mostowa 1.

PAPIERNIA SZ. NEUMANN
Dietla 55. Telefon 1019
poleca zeszyty, tapety oraz wszelkie papiery.

„PHILATELIA" RYNEK 9
(Pasaż Bielaka), poleca albumy i znaczki pocztowe dla zbieraczy

A. ZEMBRZYCKI
Magazyn papieru, przyborów szkolnych i kancelaryjnych
Florjańska 9

PRZYBORY WOJSKOWE

J. KASESNIK
Florjańska 20 Telefon 1509
Pierwszorzędny skład wszelkich przyborów wojskowych, materjałów, galanterji, artykułów do podróży i t. d

oraz wszelkie oznaki strzeleckie, skautowskie, studenckie, górnicze i t. p. — Hurtownia i detal.
Henryk Recht
Florjańska 2.

RESTAURACJE

„Grand-Hotel"
Sławkowska 5.

RESTAURACJA MIESZCZAŃSKA
Florjańska 19.

STARY TEATR
ul. Jagiellońska 1.
Filja: „Hotel Francuski", ul. Pijarska 13.

ROWERY I PRZYBORY DO TYCHŻE

E. KLUSKA
GRODZKA 63.

J. KULLANDA i W. JAWORSKI
DŁUGA 11.

M. i B. Weissberg
Starowiślna 10. — Tel 3058.
Poleca również maszyny do szycia.

ARNOLD
WEISSMANN
SZEWSKA 13.

RĘKAWICZKI

Najtańsze źródło zakupu
Dom handlowy
„POOL"
Wielopole 14.

RYBOŁOWSTWO

WIKTOR WANDERER
SZEWSKA 21. — TEL. 3520.

RYTOWNICY

Wytwornia pieczęci kauczuk. monogramy — herby — podpisy wykonuje
MIECZYSŁAW PREISNER
Rynek główny 7 (w podwórzu).

Atelier art.-rytownicze
EDWARDA SORKINA
Grodzka 58
wykonuje wszelkie zamówienia po cenach niskich

J. Walenta
Pieczęcie kauczukowe
Sławkowska 3
(Hotel Saski).

SAMOCHODY

BUICK — FORD
Zastępstwo „Kilior" S. A.
E. J. BORKOWSKI
odział Kraków, Rynek gł. 36

SANITARNE

M. Marwńczak
Sławkowska 10
artykuły gumowe, opatrunkowe i chirurgiczne.

TOW. HANDLOWE
»REIM« S. A.
RYNEK GŁ. 37. — TEL. 20.

„SANITARIA"
Sp. z ogr. odp.
Sławkowska 6. - Tel. 3050
instr. lekarskie, art. gumowe, opatrunki, szkła chemiczne.

SKŁADY SKÓR SZEWSKICH

FABRYKA SKÓR W RYBNIKU
BRACIA ŻUREK
HURTOWNY SKŁAD
UL. STAROWIŚLNA L. 10

SPORT

LESERKIEWICZ I SKA
RYNEK GŁÓWNY 11.
PL. SZCZEPAŃSKI 2.

Tow. HANDLOWE
„REIM" S. A
Rynek Gł. 37. Tel. 20.

SREBRO-PLATERY

jak również inkrustacje, bronzy i szkła weneckie poleca
M. JAKUBOWSKI
Sukiennice 26-27.

SWIECE-MYDŁO

Filja krakowskiej fabryki szczotek i pędzli
Sławkowska 2. — Tel 2428.
Skład świec „GLORJA".

ST. ROŻNOWSKI
Fabr. mydła i mydełek toaletowych
Pędzichów. — Tel. 178.

SZKŁO PORCELANA

W. BAZES
RYNEK GŁÓWNY 35
Krzysztofory

A. EDER
Florjańska 6. — Tel. 2231.
specjalu. porcelana Rosenthala

J. GROSS
RYNEK GŁ. L. 8
lampy elektryczne, porcelana kryształy.

WŁ. TOMASZEWSKI
RYNEK GŁ. 16. TEL. 1148.
u wylotu ul. Grodzkiej.

SZTANDARY

Kopaczyński i S-ka
Bracka 2. Telefon 2330.
Pracownia dla sztuki kościelnej.

TECHNICZNE

I. MACHAUF, Dunajewskiego 6 bogato zaopatrzony skład maszyn, pomp, armatur, stali, narzędzi i wszelkich przyborów techn. i elektrotechn. Tel. 3001.

TOWARY BŁAWATNE

NA RATY
plusze, aksamity, jedwabie, materjały wełn. oraz płótna poleca
GRODZKA 69

M. Schenker
Rynek Gł. 15. Tel. 2399

TOWARY KOLONJALNE

STEF. CIEŚLA, Karmelicka 9
herbata, kawa, wszelkie gatunki mąki węgierskiej i krajowej, ryż, ryby i t. d.

Z. SPIECHOWICZ i M. FILIPEK
Grodzka 26. Tel. 165.

UBRANIA GOT.

Na raty
JÓZEF EMMER
Rynek gł. 11. „Dom Wenecki" w podworcu.
Konfekcja męska, damska i dziecięca.

NA RATY
A. MAJBRUCH
MIODOWA 14.

Wyprzedaż letniej konfekcji męskiej
Ceny o [illegible] zniżone
S. STRASSBERG, UL. FLORJAŃSKA L. 6

USZCZELNIENIA

USZCZELNIENIA
skórkowe, fibrowe i gumowe
H. SPIRA
Zwierzyniecka 23 Telefon 4391.

WITRAŻE

T. Zajdzikowski
św. Jana 30.

WODY MINERALNE

Woda gorzka
„AMERA"
wyrobu fabryki
K. Rząca i Chmurski
ul. św. Gertrudy L. 4
Najlepszy środek przeczyszczający!
Do nabycia w aptekach, drogerjach i t. p.

WÓDKI I WINA

T. CIEŚLIŃSKI i S-ka
Florjańska 14 (wchód od Tomasza)
Sprzedaż detaliczna win i wódek po cenach hurtownych.

Federowicz i Pelugyay
Podwale 6. Tel. 123
wytw. win musuj. i hurt. handel win, wina mszalne z wł. winnic.

WYSTAWA ARTYSTYCZNA

SALON SZTUKI
Szpitalna 40, telefon 2496.
Meble artystyczne.
Dywany perskie.
Obrazy — Antyki.
Bronzy — Rzeźby.

WYROBY DREWNIANE DO BATIKOWANIA

Wiktor Wanderer
ul. Szewska 21
Tel. 3520.

WYROBY KOSZYKARSKIE

SYNDYKAT KOSZYKARSKI S. A.
Szczepańska 1, tel. 1493.

WĘGIEL DRZEWO

A. BLUMENFELD
Pawia 12. Tel. 39
dostarcza hurt. i detal. węgla z pierwszorzędnych kopalń górnośląskich i kraj.

Sprzedaż i zastępstwo węgla wyłącznie jaworznickiego
A. GROSS i SYN
Pawia 7 Telef. 1436

Główne składy węgla i drzewa
Dra Fr. Jeleśnia i S-ki
Pawia 5. Tel. 174.
Zast. węgla jaworznickiego.

Jan Kwiatkowski
Zwierzyniecka 19. Tel. 79 albo 1463
Najlepsze gat. węgla i drzewa.

POLSKI TARG
składy węgla górnośląsk., kraj., wyletów i drzewa przy ulicy [illegible] Biura Potockiego 3, tel. 87.

WĘGIEL ŚLĄSKI i KRAJOWY
dostarcza wagonowo
POLSKA SPÓŁKA WĘGLOWA
Andrzeja Potockiego 8. — Tel. 4075.

ZAKŁADY FOTOGR.

Najtaniej wykonuje w 5 minutach fotografje do legitymacyj, paszportów i t. d.
Zakł. fotogr. „ERNA"
Starowiślna (plac Wielopole)

St. Stadler
dawniej B. Henner
Szewska 27.

ZAKŁADY KRAWIECKIE

Henryk Blatt
Szewska 18.

MARCIN CZAJA
MIKOŁAJSKA 11.
Magazyn sukien męskich

SPÓŁKA krawiecka W. Filipkiewicza i F. Bełkowskiego, ulica Florjańska L. 67. Magazyn sukien męskich. Skład materjałów angielskich i krajowych.

J. GAGATEK
Hotel Saski, tel. 4011.

Zakład krawiecki damski i męski
J. Kumala
ulica Szczepańska L. 11.

ANTONI MALARZ
Grodzka 59. II. p.
SKŁAD SUKIEN MĘSKICH.
Ulgi w spłacie!

Fr. Mecharowski i J. Aksak
Sławkowska 25.

ZAKŁADY KRAWIECKIE DLA PAŃ

25% taniej
wykonuje
Zakład krawiecki męski i damski
J. GAJDA
Dębniki Rynek 9

W. Węglarski
Gołębia 5. Tel. 1518.

ZAKŁAD POJAZDÓW

wynajmuje na śluby, wycieczki i do dworca kolejowego
T. ŻEGLIKOWSKI
Karmelicka 46. Tel. 69.

ZAKŁADY TAPICERSKIE

W. KAPELA
SZCZEPAŃSKA 3.

FRANCISZEK ŻAK
DŁUGA 25.

ZEGARMISTRZE

JÓZEF CYANKIEWICZ
SŁAWKOWSKA 1.

„OMEGA"

ŻELAZO

KARNISZE MOSIĘŻNE
najtaniej
S. BREIT, ul. Sienna 1

Łopaty stalowe
Kres S. A. Biała (ad Bielsko)

PODKOWY
gotowe i półfabrykaty
Kres S. A. Biała (ad Bielsko)

ZAKŁADY POGRZEBOWE

Zakład pogrzebowy
ONUFREGO FIUTA
Grzegórzecka 7, tel. 4105
vis à vis Collegium medicum.

Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10. Rządca drukarni L. K. Górski.